VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**
(nr 27)
z dnia 9 czerwca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 27)

9 czerwca 2016 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartosza Arłukowicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, i posła **Marka Rucińskiego (N)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 562).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Warczyński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Marek Woch** pełnomocnik Narodowego Funduszu Zdrowia, **Anna Banaszewska** i **Michał Modro** eksperci Pracodawców RP, Krzysztof Filip doradca w Sekretariacie Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność", **Olgierd Geblewicz** prezes zarządu Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej, **Roman Kolek** wicemarszałek województwa opolskiego, Grzegorz Kubalski zastępca dyrektora Biura Związku Powiatów Polskich ze współpracownikiem, **Kamila Samczuk-Sieteska** prawnik w Naczelnej Izbie Lekarskiej, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich oraz **Mateusz Moksik** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Longina Grzegrzułka**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Robert Durlik**, **Urszula Sęk**, **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Zdrowia. Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw, druk nr 562. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam przyjęcie porządku obrad. Przystępujemy do jego realizacji.

Sejm w dniu 9 czerwca 2016 r. przeprowadził pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw, druk nr 562, i skierował ten projekt do Komisji Zdrowia w celu rozpatrzenia. Przystępujemy do rozpatrzenia projektu. Bardzo proszę, rząd.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Piotr Warczyński:

Dziękuję, panie ministrze. Mam przyjemność przedstawić państwu informację dotyczącą rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie ministrze, bardzo proszę mówić bliżej mikrofonu, żebyśmy dobrze słyszeli…

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Tak jest...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

…co pan chce nam powiedzieć.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

…oraz niektórych innych ustaw. Zmiany te dotyczą następujących spraw: postępowania w przypadku wystąpienia straty netto, czyli ujemnego wyniku finansowego samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej; wprowadzenia zakazu zbywania akcji albo udziałów w…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie ministrze, proszę o przerwę. Bardzo proszę o ciszę na sali.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Wprowadzenie zakazu zbywania akcji albo udziałów w spółkach Skarbu Państwa jednostki samorządu terytorialnego, jeśli w wyniku ich zbycia podmioty tracą większościowy pakiet. Przypominam, że dokładnie takie rozwiązanie funkcjonuje aktualnie w stosunku do spółek utworzonych przez uczelnie medyczne. Kolejna zmiana, to wprowadzenie zasady niewypłacania dywidend w spółkach kapitałowych z większościowym udziałem podmiotów publicznych. Drugi i trzeci punkt konstytuują funkcjonowanie spółek tak zwanych non profit.

Ponadto, dokonuje się wzmocnienia narzędzi nadzoru podmiotu tworzącego nad swoim SPZOZ, a więc, proponuje się nałożenie na kierownika SPZOZ obowiązku sporządzania raportu o sytuacji ekonomiczno-finansowej SPZOZ. Raport ten zawierać będzie w szczególności propozycję sytuacji ekonomiczno-finansowej oraz analizę sytuacji ekonomiczno-finansowej za poprzedni rok obrotowy. Analizy te będą dokonywane przy pomocy wskaźników ekonomiczno-finansowych jednolitych w całym kraju, które zostaną określone przez Ministra Zdrowia wspólnie z Ministrem Finansów.

Kolejna zmiana dotyczy trybu kontroli przeprowadzanej przez wojewodę w przypadku powzięcia informacji o zbywaniu przez podmiot wykonujący działalność leczniczą leków lub środków spożywczych lub wyrobów medycznych, wbrew zakazowi wynikającemu z ustawy – Prawo farmaceutyczne. Doprecyzowuje się drobne przepisy dotyczące przeprowadzania kontroli podmiotów leczniczych. Dokonuje się zmiany przepisów dotyczących przekazywania przez podmiot tworzący nieruchomości samodzielnemu publicznemu zakładowi opieki zdrowotnej – ta zmiana polega na dopuszczeniu różnych tytułów prawnych, na podstawie których SPZOZ włada nieruchomościami.

Uregulowaniu podlega zasada współpracy podmiotów leczniczych z policją, w ramach poszukiwania osób zaginionych. Zapisy zobowiązują podmioty lecznicze do informowania policji w przypadku przyjęcia do szpitala osoby małoletniej czy braku kontaktu z przedstawicielem ustawowym, ale też osób o nieustalonej tożsamości.

Dokonuje się zmian terminologicznych, które zamieniają określenie „przedsiębiorstwo" na „zakład leczniczy" oraz ujednolica się zgodnie z ustawą…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Szanowni państwo, proszę o przeniesienie rozmów w kuluary. Nie da się tak pracować. Proszę o ciszę na sali. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Dziękuję, panie ministrze. I ujednolicenie terminologii, polegające na zastąpieniu określenia „ujemny wynik finansowy" określeniem „strata netto".

Wprowadza się możliwość finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez jednostki samorządu terytorialnego. Dopuszcza się możliwość przekazywania obowiązków i uprawnień podmiotu tworzącego SPZOZ, a więc na przykład przeniesienie tych uprawnień ze starosty na marszałka. Dopuszcza się możliwość tworzenia nowych SPZOZ-ów.

Wprowadza się wiele nowych przepisów upraszczających wykonywanie działalności leczniczej. Dokonuje się zmiany fakultatywnego upoważnienia ustawowego dla Ministra Zdrowia do wydania standardów postępowania medycznego. Ponadto wprowadza się przepisy, które obejmują specjalnymi regulacjami podmioty lecznicze funkcjonujące w formie jednostek budżetowych, dla których podmiotem tworzącym są: Minister Sprawiedliwości, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szef Agencji Wywiadu i Szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

To są główne zmiany proponowane przez rząd. Zwracam się z uprzejmą prośbą o przyjęcie tego projektu i pozytywną opinię Komisji Zdrowia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Zanim oddam głos w dyskusji paniom i panom posłom, chciałbym dopytać pana ministra, czy rząd przeanalizował opinię prawną przedstawioną przez Biuro Analiz Sejmowych,

zawierającą wątpliwości odnośnie do konstytucyjności tej ustawy. Jaką rząd ma opinię w tej sprawie?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Ta ustawa, podobnie jak wszystkie akty prawne, przeszła swoją drogę legislacyjną. Na żadnym z poziomów nie podnoszono niekonstytucyjności tych propozycji. Zdaniem rządu, również nie ma takich podstaw. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, że opinia BAS również tylko zgłasza wątpliwości, a nie rozstrzyga, czy te przepisy są konstytucyjne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Analiz Sejmowych, opinia prawna. To jest pkt 3: „Postanowienia projektu budzą wątpliwości natury konstytucyjnej, które wymagają pogłębionej analizy". Chciałbym więc dopytać rząd o pogłębioną analizę. Czy państwo ją przeprowadzili, i kiedy?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Oczywiście, że tak. Chciałbym jeszcze podkreślić, że również na ostatniej stronie opinii BAS, w przedostatnim zdaniu, autor podkreśla, że niniejsza opinia nie przesądza zasadności tych przepisów. Chciałbym także zwrócić uwagę na to, że w uzasadnieniu do projektu dokonano wszechstronnej i głębokiej analizy tych problemów.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jeszcze przed dyskusją chciałbym zapytać pana ministra o jedną kwestię. Mam przed sobą pismo Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w którym stwierdza się, cytuję „Niezależnie od powyższych konkluzji, nawiązując do zgłaszanych przez MSZ uwag dotyczących kwestii zakazu zbywania akcji i udziałów przez podmioty publiczne…". Chciałbym zapytać, czy państwo dysponują jakąkolwiek inną opinią MSZ niż z dnia 31 maja roku 2016. Jeśli tak, to proszę o przestawienie tej opinii, bo nie jest ona dołączona do druków sejmowych.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Tak. Z tego, co pamiętam, dysponujemy taką opinią. Zaraz jej poszukamy.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

A dlaczego nie jest dołączona do druków sejmowych?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Tego nie potrafię powiedzieć.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

To prosiłbym o przedstawienie tej opinii MSZ, w której podnoszone są wątpliwości odnośnie do zgodności z prawem europejskim. Otwieram dyskusję pań i panów posłów. Bardzo proszę, pan poseł Miller i pani premier Kopacz.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo posłowie, panowie radni i zaproszeni goście, jest to kolejna zła ustawa, która jest przeprowadzana niewiadomo dlaczego, bez uzasadnienia, w trybie nagłym. Projekt wpłynął do Sejmu 3 czerwca, skierowany został do czytania 6 czerwca, wczoraj w nocy był procedowany, jak zwykle tego typu ustawy. Skończyliśmy procedowanie nad tą ustawą o godz. 3.00 w nocy, proszę państwa.

Dlaczego ta ustawa jest zła? Dlatego, że po wczorajszej informacji pani premier na temat… Proszę państwa, bardzo proszę o spokój, bo ja…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle, ja uspokoję salę. Drodzy państwo, ktoś, kto ma do omówienia inny temat niż tej ustawy, proszony jest o opuszczenie sali. Pan poseł Miller.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Proszę państwa, ustawa, owszem, została poddana konsultacjom społecznym. Na wstępie chciałbym powiedzieć, że żaden z podmiotów, który konsultował tę ustawę, nie wypowiedział się pozytywnie w żadnym punkcie odnośnie do tej ustawy. Wszystkie oceny są negatywne. Natomiast najpoważniejsze zastrzeżenia budzą zapisy ustawy, które mogą

naruszać artykuły konstytucji – art. 20, dotyczący ograniczenia swobody działalności gospodarczej, a także art. 21, art. 64 ust. 2 i 3 oraz art. 165 – dotyczące naruszenia uprawnienia jednostki samorządu terytorialnego w zakresie swobody wykonywania prawa własności. Ponadto, naruszany jest art. 167.

Proszę państwa, jak wynika z wczorajszego oświadczenia pani premier Szydło, polityka państwa, czy polityka Ministerstwa Zdrowia, stanowi o tym, że zakłady lecznicze – jak państwo nazywają to w tej ustawie – mają prowadzić działalność non profit. Jeżeli jest takie założenie, to rząd i ministerstwo same powinny pokryć koszty istniejących zakładów i dotychczasowe zadłużenia. Natomiast państwo przerzucają odpowiedzialność za organizację służby zdrowia, za szpitale, za kliniki, na samorządy. Pani premier za chwilę nie zrzuci już odpowiedzialności za zły stan służby zdrowia na poprzedników, bo minie rok lub dłużej, a sytuacja nie wygląda na to, żeby się zmieniała. W związku z tym, w tej chwili przeciwnikiem pani premier będą samorządy, które nie poradzą sobie z tymi obciążeniami, jakie są w założeniach ustawy.

Co zakłada ustawa? Ustawa zakłada to, że straty netto będą musiały być pokrywane przez samorządy. Przypomnę, że wysokość tych strat na dzisiaj to około 11 mld zł. Wykazuje dodatni wynik finansowy 60% zakładów leczniczych, ale 40% wykazuje straty, czyli szpitale, kliniki, przychodnie. Czy chcą państwo zlikwidować 40% samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w Polsce, bo one nie dadzą sobie rady?

Następnym problemem jest obowiązek prognozowania przez kierowników zakładów na 3 lata w przypadku stworzenia programu naprawczego. Proszę państwa, to jest zapis bezpodstawny, dlatego że te zakłady podpisują umowy z NFZ. Jak kierownik zakładu może przewidzieć, czy NFZ podpisze umowę z tym zakładem leczniczym, czy nie?

Następnym problemem jest to, że zapisali państwo możliwość likwidacji zakładów leczniczych, ale powiedzmy, że to będą szpitale w takiej sytuacji, w której nie będą w stanie pokryć strat netto. Oznacza to na przykład, że w miastach powiatowych lub w małych miastach pacjenci zostaną pozbawieni możliwości leczenia, bo szpital przestanie istnieć. Czy o to państwu chodzi? Czy w ten sposób chcecie zmieniać sposób organizacji służby zdrowia?

Jest tam kilka niezłych zapisów, które upraszczają sprawy biurokratyczne, ale one są w tej ustawie mało istotne. Istotą tej ustawy jest niestety to, że rząd i ministerstwo próbują odpowiedzialność za służbę zdrowia w Polsce zrzucić na barki samorządów, które i tak zostały przez państwa obarczone stratami spowodowanymi reformą w szkolnictwie.

Wczoraj w imieniu klubu zgłosiliśmy w pierwszym czytaniu wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu. Niestety państwo w głosowaniu przyjęli dalsze procedowanie. Uważam, że przeprocedowanie i przegłosowanie przyjęcia tej ustawy będzie gwoździem do trumny polskiej służby zdrowia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Zanim oddam głos pani premier Kopacz chciałbym dopytać, czy mają już państwo tę opinię NFZ. Proszę o przekazanie jej do skserowania do sekretariatu i dostarczenie wszystkim posłom… Tak, dokładnie, ale odnoszę się do zdania „Niezależnie od powyższej konkluzji, nawiązując do zgłaszanych przez MSZ uwag dotyczących kwestii zakazu…”. Chciałabym otrzymać to pismo o tych uwagach. To pierwsza rzecz.

Proszę jeszcze rząd o wytłumaczenie, czy tempo procedowania nad tą ustawą to jest inicjatywa rządu, czy Marszałka Sejmu.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Nie jest to inicjatywa rządu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy rządowi zależy na tym tempie prowadzenia tej ustawy, żeby ona musiała być przegłosowania w ten piątek? Mamy podpis pani premier, faktycznie… Proszę rząd o opinię w tej sprawie. Do kiedy ustawa musi być wprowadzona, w opinii rządu?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Jak każda ustawa, powinna być pilnie wprowadzona.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

To znaczy pilnie, o pierwszej w nocy, czytana od godz. 9.00 rano na posiedzeniu Komisji, poddana pod głosowanie w piątek. Panie ministrze – bardzo proszę o ciszę – proszę o opinię formalną, kiedy, w opinii rządu, procedowane przepisy powinny wejść w życie.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Panie ministrze w opinii rządu, rozsądnie jak najszybciej.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Ja i pan, i pani premier Kopacz znamy się dość długo, będziemy więc oczekiwać od pana precyzyjnej opinii, bo wiemy, że taką potrafi pan wydać. Panie ministrze według rządu ustawa powinna wejść 1 lipca, 1 października, 1 września. Proszę przekazać tę opinię.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

W opinii rządu, terminem najpóźniejszym powinien być koniec września.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Koniec września. A teraz proszę o uzasadnienie do tej opinii, dlaczego koniec września.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Panie ministrze, jak pan wie, na wiosnę przyszłego roku planowane jest kontraktowanie. Te zmiany również, w pewnym sensie, dotyczą tego obszaru. Po to, żeby odpowiednio się przygotować i zmienić w pewnych obszarach sposoby swego działania, potrzebne jest dość pilne wprowadzenie tej ustawy. Dlatego proponujemy, aby to był koniec września.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę, pani premier Kopacz.

Poseł Ewa Kopacz (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja też mam kilka pytań do pana ministra. Chciałabym zapytać, w jakim trybie procedujemy tę ustawę. Czy to jest pilny projekt rządowy? A jeśli to nie jest pilny projekt rządowy, to chcę wiedzieć, kiedy odbywały się i jakie były konsultacje oraz poznać ich wynik. Jeśli był skrócony termin konsultacji, to proszę powiedzieć, z jakiego powodu, a jeśli ich nie było, to też, z jakiego powodu.

Ponieważ jest wiele wątpliwości w analizie BAS odnośnie do konstytucyjności, wnoszę jednak, panie przewodniczący, o wystąpienie Komisji Zdrowia o opinie konstytucjonalistów w tym zakresie, odnośnie do tej ustawy. O tę opinie może wystąpić również komisja, więc bardzo proszę, abyśmy wystąpili o opinię konstytucjonalistów. Trzecia sprawa dotyczy…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani premier, bardzo przepraszam. Panie pośle, pracujemy już od pół godziny… Bardzo proszę, pani premier.

Poseł Ewa Kopacz (PO):

Trzecia sprawa dotyczy dobrego zwyczaju i poprawności legislacyjnej. W regulaminie Sejmu jest powiedziane, że od momentu nadania numeru druku, czyli od 3 czerwca, musi minąć 7 dni do momentu rozpoczęcia procedowania. Dzisiaj mamy 9, a nie 10 czerwca, a więc siódmy dzień mija jutro. Skąd ten pospiech, nagle dzisiaj posiedzenie Komisji i jeszcze drugie czytanie na sali plenarnej w późnych godzinach wieczornych? Dziękuję.

Jeszcze jedna kwestia. Chciałabym usłyszeć opinię pana ministra na temat podwójnego finansowania świadczeń zdrowotnych, ponieważ – jak państwo wiedzą – wszyscy ci mieszkańcy gmin, powiatów, miast, którzy są leczeni w ich placówkach lub ci, którzy przyjeżdżają do tych placówek, już raz zapłacili za te świadczenia. Zapłacili w składce zdrowotnej. Pytam więc, czy to jest dodatkowe obciążenie, bo podatki, które spływają do tych samorządów, również są z kieszeni obywateli. Czyli rozumiem, że jest to wprowadzenie tylnymi drzwiami dodatkowej opłaty za świadczenia medyczne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję, pani premier. Zanim oddam głos panu ministrowi, proszę sekretariat Komisji o formalne wystąpienie do konstytucjonalistów o opinię dotyczącą konstytucyjności tej ustawy. Już oddaję głos. Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Dziękuję bardzo. Pani premier, ta ustawa była konsultowana w normalnym trybie, w pełnym wymiarze czasu, czyli w miesięcznym trybie konsultacji. Chciałbym przypomnieć, że przeszła wcześniej konsultacje również jako założenia. Też był to termin miesięczny i zbierane były uwagi odnośnie do tej ustawy. Tak więc, nie było żadnych skróceń i uchybień, jeżeli chodzi o konsultacje tej ustawy. Jeżeli chodzi o konstytucyjność, uzyskaliśmy pozytywną opinię Rady Legislacyjnej dotyczącą zapisów tej ustawy, która nie ma klauzuli ustawy pilnej.

Jeżeli chodzi o podwójne finansowanie świadczeń, zapisy te są tak skonstruowane, aby do tego nie dochodziło. To finansowanie jest możliwe dopiero po wyczerpaniu kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Przypominam, że tego typu zapisy i działania już w tej chwili funkcjonują, ponieważ samorządy mogą finansować nie tylko inwestycje, sprzęt czy szkolenia pracowników, ale także świadczenia w zakresie programów profilaktyki zdrowotnej. I to odbywa się dokładnie na takich samych zasadach jak nasza propozycja możliwości – podkreślam, możliwości – finansowania świadczeń zdrowotnych ponad limit. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Pan poseł Ostrowski. Już państwa zapisuję. Proszę o podniesienie rąk, żebym zdążył zapisać. Już, tylko zapiszę, pani premier. Zapisałem pierwszych czterech posłów. Będę prosił państwa o dalsze zgłaszanie się.

Jeszcze 7 dni, panie ministrze. Pani premier pytała o siedmiodniowy termin procedowania. Nie jest to do końca pytanie do rządu, ale panie ministrze…

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Panie ministrze, nie jest to pytanie do rządu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy rząd zgłaszał takie oczekiwanie, żeby procedować w tym tempie?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Jest to decyzja Marszałka Sejmu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy rząd zgłaszał takie oczekiwanie?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Nie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Okej. Czy to satysfakcjonująca odpowiedź, pani premier? Bardzo dziękuję. Pan poseł Ostrowski.

Poseł Krzysztof Ostrowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, zaproszeni goście, ustawa rzeczywiście ma charakter systemowy. Zmiany odnoszą się do szerokiego otoczenia prawnego działalności leczniczej w wielu aspektach, tak więc rozumiem, że budzi emocje, chociaż jej założeniem jest usprawnienie działalności SPZOZ-ów, a w konsekwencji…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle, proszę o przerwę. Panie pośle Sośnierz. Panie pośle, naprawdę nie można pracować. Proszę wyjaśnić wątpliwości wcześniej albo później, albo poza salą. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Ostrowski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ustawa ma usprawnić działalność SPZOZ-ów, a w konsekwencji zwiększyć dostępność obywateli do usług zdrowotnych.

Wczoraj, a właściwie dzisiaj, w godzinach wczesnorannych, jak bym to nazwał, odbyło się pierwsze czytanie. Część z państwa mogła w tym uczestniczyć. Padły takie poważne słowa pana posła Kosiniaka-Kamysza – zacytuję je – „chcecie zlikwidować samorządy, trucizna dla zdrowia, zniszczycie wspólnoty lokalne". Generalnie… Proszę nie przerywać. Ja nie przerywałem. Tak więc…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę kontynuować, panie pośle.

Poseł Krzysztof Ostrowski (PiS):

…jeśli można kontynuować. Tak więc, te zarzuty do ustawy sprowadzają się jakby do dwóch kwestii. Do tego, że rząd chce przerzucić odpowiedzialność za służbę zdrowia na samorządy oraz, że chcemy dołożyć dodatkowy ciężar nie zapewniając źródeł finansowania.

Na chwilę nawiążę do przeszłości. Przypomnę, że to państwo w swojej retoryce przez 8 lat głosiliście, że nie odpowiadacie za służbę zdrowia, że to nie wy, to Narodowy Fundusz Zdrowia. Filozofia działania Prawa i Sprawiedliwości jest inna. My mówimy, że bierzemy całą odpowiedzialność za służbę zdrowia i nikt tego nie zmieni.

Chciałbym teraz wypowiedzieć się jako samorządowiec z 24-letnim stażem, 20-letni dyrektor szpitala, dwukrotny starosta. Mówię to po to, żeby pokazać, że potrafię wczuć się w sytuację drugiej strony.

Szanowni państwo, koledzy posłowie, przecież ta ustawa w żaden sposób nie zrzuca ciężaru finansowania służby zdrowia na samorządy. Daje ona możliwość zakupienia dodatkowych usług. Ja sam w swojej historii, pełniąc obowiązki starosty gnieźnieńskiego, miałem kilka razy taką sytuację pod rządami państwa, że chcieliśmy zakupić dodatkowe usługi, bardzo newralgiczne, i nie można było tego zrobić. Trzeba było jakoś obchodzić sytuację. Podkreślam – jest możliwość, a nie ma obowiązku. To zupełnie zmienia sytuację.

O likwidacji samorządu w ogóle nie wspomnę. Przecież finansowanie straty odbywało się w sposób podobny. Generalnie, niewiele się zmieniło. My mówimy o tym, że ta strata ma być finansowana przez zmniejszenie funduszu zakładu. Było podobnie. Wydłużamy okres z trzech do dziewięciu miesięcy. Ewentualnie, jeżeli zakład nie da rady, ma się włączyć organ założycielski – przecież było podobnie – do kwoty nie większej niż wynikającej z sumy straty netto i kosztów amortyzacji. Novum jest możliwość likwidacji samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, jeżeli samorządu nie będzie na to stać.

Państwo proponowali komercjalizację, czyli tak naprawdę, sprzedanie czy przekazanie spółki docelowo – przepraszam, że to powiem – swoim kolesiom. To, co państwo mówią o spółce… Nazywam rzecz po imieniu. Odnośnie do tego, co państwo mówili, że jeżeli spółka jest non profit i demonstrowanego oburzenia, że my zakazujemy wypłacania dywidendy w spółkach jednostek samorządu terytorialnego czy w spółkach z udziałem Skarbu Państwa, to przecież to rozwiązanie funkcjonuje w większości krajów Europy. My po prostu mówimy, że ten zysk ma być przeznaczony na rozwój szpitala, zakup sprzętu albo pensje. Myślę, że to jest bardzo dobre rozwiązanie.

Obowiązek prognozowania przez kierownika zakładu opieki zdrowotnej. Ja w ogóle nie rozumiem, co państwu w tym zakresie przeszkadza. Przecież to nic innego, jak tylko próba wzmożenia nadzoru właścicielskiego nad zakładem służby zdrowia. Co w tym złego, że kierownik będzie mieć obowiązek do 31 maja złożyć nie tylko sprawozdanie za ubiegły rok obrotowy, ale także niejako próbować przewidzieć zdarzenia ekonomiczno-finansowe na najbliższe 3 lata, co umożliwi organowi prowadzącemu lepszy nadzór?

Podsumowując, uważam, że ustawa zmierza w dobrym kierunku i mocno usprawni funkcjonowanie SPZOZ-ów. Już nie wspomnę o innych rzeczach, o których mówił pan minister, że w wielu przypadkach upraszcza różne sytuacje związane z działalnością SPZOZ-ów i w konsekwencji dobrze przyczyni się do poprawy warunków dostępności obywateli do służby zdrowia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Już oddaję głos panu posłowi Protasowi, ale chciałbym jednak poprosić rząd o tę opinię MSZ. Chciałbym uprzedzić, że nie przystąpię do procedowania ustawy, dopóki posłowie nie zobaczą pełnej korespondencji Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwem Spraw Zagranicznych w tej sprawie. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Panie przewodniczący, to nie jest opinia. To są uwagi do projektu, które otrzymaliśmy w trakcie konsultacji.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Właśnie te uwagi chcielibyśmy poznać.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Mogę dać słowo, że one zostały uwzględnione, ale oczywiście postaramy się zdobyć to pismo w trybie pilnym.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Pan poseł Protas, bardzo proszę.

Poseł Jacek Protas (PO) – spoza składu Komisji:

Na początek chciałbym, jako zastępca przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Rozwoju Regionalnego, wyrazić ubolewanie, że projekt tej ustawy nie staje również na posiedzeniu naszej Komisji, bowiem dawno nie widziałem projektu ustawy tak mocno ingerującego w finanse i działalność samorządu terytorialnego w Polsce. I proszę się nie dziwić, że są używane tak mocne słowa, bowiem – użyję takiego sformułowania – w sposób perfidny jest przerzucana odpowiedzialność za finansowanie usług medycznych na samorządy terytorialne. Samorządy terytorialne zostaną postawione pod ścianą, bo wprawdzie nie będą musiały, ale będą mogły, a w domniemaniu, powinny finansować również usługi medyczne, oczywiście, jeżeli kontrakt z NFZ nie pozwoli na pełne zaopatrzenie mieszkańców danej gminy, powiatu czy województwa. Jest to de facto nowe zadanie dla samorządu terytorialnego bez wskazania źródeł jego finansowania. Jest to niezgodne z art. 167 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Pani premier Szydło na pierwszym spotkaniu z przedstawicielami korporacji samorządowych, na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, zapowiedziała, że dopóki ona będzie premierem, żadne nowe zadanie dla samorządu bez wskazania źródeł finansowania przekazane nie będzie. Widzimy, w jaki sposób pani premier dotrzymuje słowa.

Poza tym, te nowe proponowane zapisy powodują zróżnicowanie dostępności dla mieszkańców, bowiem okaże się, że mieszkańcy bogatszych gmin, powiatów czy województw będą mogli liczyć na dodatkowe środki z budżetów tych jednostek samorządu terytorialnego, natomiast biednych, nie. I mimo, że konstytucja pod tym względem zapewnia równość, to jej absolutnie nie będzie. I mimo, że wszyscy jesteśmy w jednakowym stopniu opodatkowani na finansowanie służby zdrowia, to mieszkańcy bogatszych regionów będą mieli lepszą dostępność, a biedniejszych słabszą. Chcę też powiedzieć, że są tutaj przedstawiciele korporacji i pewnie również będą chcieli się dzisiaj wypowiedzieć, ale od razu poinformuję państwa, że ta ustawa została negatywnie zaopiniowana przez zainteresowane korporacje, a mianowicie, Związek Województw Rzeczypospolitej Polskiej, Związek Miast Polskich i Związek Powiatów Polskich, i została przekazana do parlamentu, mimo negatywnej opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Szanowni państwo, w uzasadnieniu tego projektu czytamy, że projekt nie jest objęty zakresem prawa Unii Europejskiej. Jest przeciwnie – wprowadzane regulacje prawne bardzo mocno uderzają w swobodę przedsiębiorczości.

Warto tu zauważyć, że jakkolwiek organizacja i finansowanie samej ochrony zdrowia są wyłączną kompetencją państwa członkowskiego, to jednak nadzór nad przestrzeganiem jednej z tych fundamentalnych zasad rynku Unii Europejskiej, gdzie jest swoboda przedsiębiorczości, jest już kompetencją wchodzącą w zakres oceny instytucji Unii Europejskiej. Nieuprawnione ograniczenie takiej zasady swobody będzie mogło rodzić odpowiedzialność, i to dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, odpowiedzialność o skutku silniejszym, która jest związana z kontrolą i ewentualnym ograniczeniem finansowania z funduszy europejskich, a czasem nawet koniecznością zwrotu takich środków. A po drugie, słabszy skutek, czyli odpowiedzialność związana z odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa wobec podmiotów, których swoboda przedsiębiorczości zostanie ograniczona. Zatem biorąc pod uwagę ryzyko, a także ingerencję w tę podstawową zasadę Unii Europejskiej, wniosłabym o opinię ekspertów z zakresu Unii Europejskiej i stwierdzenie, czy ten projekt w ogóle jest zgodny z prawem UE i nie wywoła daleko idących konsekwencji finansowych dla naszego kraju.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę sekretariat o wystąpienie o takie opinie eksperckie. Bardzo proszę, pani poseł Gądek.

Poseł Lidia Gądek (PO):

Dziękuję bardzo, na początek mam jedno zdanie polityczne, a potem już merytoryczne pytania. Tydzień przed ostatnimi wyborami, w debacie na Forum Rynku Zdrowia z ministrem Radziwiłłem zadano jedno z pytań na temat finansowania i ewentualnych środków – skąd pozyskać dodatkowe środki do budżetu. Mówiłam wtedy o możliwości pozyskania dodatkowych środków na przykład z dodatkowych ubezpieczeń, a zachowanie niezależnego płatnika publicznego i dopuszczenie do tego oczywiście wszystkich podmiotów. Pan minister kategorycznie powiedział, omawiając linię obecnego rządu przedstawianą w kampanii, że absolutnie żadne współfinansowanie – to jest do sprawdzenia – tylko i wyłącznie pieniądze budżetowe, które będą płynąć dużo większym strumieniem, szczególnie do szpitali, co spowoduje, że wzrost nakładów na ochronę zdrowia będzie równy 6% polskiego PKB. Mam pytanie, jak to się ma do tej ustawy.

A przechodząc do konkretów, mamy zapis w tej ustawie, że przepisy, które będą procedowane, nie przewidują możliwości zmiany podmiotu tworzącego zakład opieki zdrowotnej. Natomiast będzie można oczywiście przejmować przez jednostki samorządu terytorialnego poszczególne podmioty, jeżeli na przykład jeden z samorządów nie radzi sobie z prowadzeniem tego podmiotu. Co stworzymy w ten sposób, proszę państwa? To przeciwko czemu Prawo i Sprawiedliwość tak protestowało – korporacje, tylko nie na poziomie środków dodatkowych, zewnętrznych, ale na poziomie samorządów. Skutek tego będzie jeden – samorządy biedne, na terenach, gdzie nie mają odpowiednich wpływów ze źródeł zewnętrznych, będą się wyzbywać jednostek ochrony zdrowia na rzecz samorządów bogatszych, które będą mogły dofinansowywać te zakłady opieki zdrowotnej. Czym to się skończy? Tym, co było tak bardzo zarzucane, a do tej pory nie istniało – nasileniem nierównego dostępu do świadczenia usług zdrowotnych w zależności od regionu kraju, w którym się znajdujemy, w którym pacjent ma szczęście lub nieszczęście funkcjonować.

I mam proste pytanie. Niektóre samorządy nie otrzymały wystarczających środków na 500+, jest dodatkowe obciążenie związane ze zmianą ustawy dotyczącej szkolnictwa – to potężne obciążenie dla samorządów lokalnych – a teraz dajemy następną broszkę, która będzie dołować polskie samorządy. Czy generalnie w zamyśle jest doprowadzenie jednak do likwidacji tych jednostek na najsłabszych terenach – mam na myśli, najsłabszych finansowo – żeby później jednym ruchem ręki przekształcić te nowe korporacje samorządowe w prywatne, świetnie funkcjonujące centra lub doprowadzić do pełnej likwidacji? Nie da się bowiem ukryć, analizując przepisy tej ustawy, że jednoznacznie to wybrzmiewa. Poza tym, jeżeli wszystkie organizacje negatywnie opiniują ten projekt, to czy nie daje to żadnego powodu do refleksji tym, którzy kolanem będą dopychać następną ustawę? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę, pan poseł Kamysz.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (PSL):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, wczoraj rozpoczęliśmy dyskusję i szkoda, że to było w nocy, bo tematem zainteresowanych jest bardzo wiele osób – samorządowców, pacjentów, lekarzy, pielęgniarek. Pewnie, gdybyście wnieśli, że chcecie dać samorządom możliwość współfinansowania, ale dajecie na to pieniądze, to by było zupełnie coś innego. Gdyby to szło specjalną ścieżką, na drodze specjalnej dotacji na poszarzenie działań samorządu, to można byłoby rozmawiać, ale wy proponujecie… Wy macie 100% władzy, a 100% odpowiedzialności za leczenie przejdzie teraz do samorządów. Nie wolno wymagać od obywateli, żeby płacili za te same usługi dwa razy. A będą płacić dwa razy. Po raz pierwszy, jako składkę zdrowotną do NFZ, a drugi raz, jako udział w daninie publicznej, która trafia do samorządów różnego szczebla.

Ponawiam moje pytanie. Jak rozgraniczycie samorządy i mieszkańców danego terenu? Jak będą oni lokalizowani, żeby stwierdzić, czy mają prawo do danego świadczenia, czy nie? Jeżeli ktoś ze Szczecina pojedzie do Rzeszowa, żeby tam pójść do szpitala, co dzisiaj może zrobić, to na jakiej zasadzie samorząd Rzeszowa czy samorząd województwa, który dofinansuje usługi medyczne, będzie rozróżniać swoich obywateli, swoich mieszkańców. Naprawdę, już kompletnie podzielicie Polskę, uniemożliwicie jakiekolwiek funkcjonowanie placówek.

Zabrakło dłuższych konsultacji w tej sprawie. Tempo wprowadzania tych zmian jest oczywiście zatrważające. Ja zgłaszam wniosek o wysłuchanie publiczne w tej sprawie. Jest potrzebny głos ze strony samorządów i uczelni wyższych, bo one też są organami założycielskimi. Jest potrzebna szeroka debata na ten temat.

Ci wszyscy, którzy mają korzenie samorządowe niech wsłuchają się też w głosy tych, którzy dzisiaj są samorządowcami – co mówił pan poseł Protas – Związek Miast Polskich, Związek Województw RP, Związek Powiatów Polskich. Tam też są reprezentanci PiS, którzy są starostami, burmistrzami, prezydentami, czy marszałek z PiS na Podkarpaciu. Wszędzie jest udział PiS we władzy. Zapytajcie swoich samorządowców, jak pochodzą do tej sprawy.

Ja byłem na obradach Związku Powiatów Polskich i tam było jednoznaczne stanowisko całego Zgromadzenia Ogólnego, gdzie są reprezentowane różne opcje polityczne. Nie wolno dawać tak daleko idących obciążeń, powodować, że obywatele będą kompletnie zagubieni, do kogo pójść, z jakim wnioskiem. Pacjenci będą mieć oczekiwania wobec samorządów – i słusznie – tylko one nie będą mogły w żaden sposób być zrealizowane.

Czy jest propozycja kilku-kilkunastomiliardowego dofinansowania samorządów w tej sprawie, bo tylko w takim wypadku miałoby to sens? Inaczej, bez dania złotówki samorządom, nie ma to najmniejszego sensu. Panie przewodniczący, na koniec ponawiam wniosek o wysłuchanie publiczne w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Ten wniosek będzie poddany pod głosowanie po zakończeniu debaty ogólnej. Teraz bardzo proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi na tę serię pytań. A zanim oddam głos panu ministrowi, też chciałbym zapytać o tę sprawę, bo faktycznie, jeśli jestem mieszkańcem Szczecina i chciałbym leczyć się w Rzeszowie, to czy musiałbym się tam zameldować czy ożenić. Chciałbym to wiedzieć.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Odpowiadając po kolei, odnośnie do uwag dotyczących przejmowania funkcji organu tworzącego – i są to odpowiedzi przede wszystkim na uwagi pani poseł Gądek – przypominam, że to jest umowa obu stron. Obie strony, oba samorządy, muszą się na to zgodzić – pierwszy na oddanie, a drugi na przejęcie funkcji organu tworzącego. Pani poseł Gądek sugerowała, że będzie dochodzić nawet do prywatyzacji tych podmiotów, co oczywiście jest nieporozumieniem patrząc na całość propozycji, jakie mieszczą się w tej ustawie.

Jak rozpoznać swoich obywateli? Przecież samorządy to robią nieustająco. Jeżeli chodzi o obszar ochrony zdrowia, organizują programy profilaktyki zdrowotnej dla swoich obywateli. W żaden sposób to nie jest doprecyzowane i doregulowane w aktach praw-

nych. Jak widać, radzą sobie świetnie i nie widzę powodu, żeby nie radziły sobie również w pozostałym zakresie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie ministrze, pytanie było precyzyjne… Bardzo proszę o ciszę na sali. Programy profilaktyczne, to coś zupełnie innego… Panie i panowie posłowie… Pytam pana, ponawiając pytanie pana ministra Kamysza – czy mieszkaniec Szczecina, który chce, aby przeprowadzono mu skomplikowaną i drogą procedurę medyczną w województwie podkarpackim, finansowaną przez samorząd podkarpacki, będzie miał prawo z tego skorzystać, czy nie.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Mam delikatną prośbę, panie przewodniczący, jeżeli mogę. Czy mógłby pan ciszej mówić do mikrofonu?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Oczywiście.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Pan krzyczy i uszy nam pękają. My nie przywykliśmy do takiego…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo przepraszam. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Zapis jest identyczny. Oczywiście ten przykład, o którym mówi pan minister, nie będzie mógł być zrealizowany, ponieważ ten pacjent nie będzie mieszkańcem wspólnoty samorządowej. W celu zaspokajania tych potrzeb trzeba być członkiem tej wspólnoty samorządowej.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pan poseł Sośnierz, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):

Ta ustawa niewątpliwie jest pilnie potrzeba, bo jest do uregulowania wiele problemów związanych z przekształceniami własnościowymi. Dlatego wydaje mi się, że pilne procedowanie może jest istotne. Natomiast jedną zmianę powinniśmy jednak przedyskutować z rozwagą. Mianowicie tę, o której cały czas mówimy, odnośnie do finansowania świadczeń zdrowotnych przez samorządy, bo to wydaje się niepotrzebnie połączone z resztą przekształceń własnościowych podmiotów medycznych, bo tamto rzeczywiście warto byłoby szybko uregulować.

Może jednak warto byłoby jeszcze się zastanowić nad tym niepotrzebnym w tej ustawie dodatkowym rozwiązaniem, bo ono nie rusza zasadniczego tematu. Mamy problemy z przekształceniami, które następują chaotycznie. W tej chwili samorządy na wyścigi próbują jeszcze coś załatwić i gdybyśmy na tym się skupili, byłoby dobrze.

Proponuję, żebyśmy jednak zastanowili się nad tym art. 9, a w szczególności art. 21, zmiana nr 2. Bez tego ta ustawa nie będzie kontrowersyjna i pójdzie nam szybko.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle tylko przyklasnąć, ale bardzo proszę to przedyskutować w swoim środowisku politycznym, bo jeśli państwo zgłoszą taką inicjatywę, że chcieliby jeszcze o tym podyskutować, to ja natychmiast zorganizuje przerwę i dam państwu taką możliwość, bo to jest potrzebne dla dobra nas wszystkich. Już zarezerwowałem salę na dalsze obrady, bo jesteśmy tu tylko do godz. 12.00, ale jeśli państwo potrzebują przerwy, to jestem w stanie ogłosić ją w tej chwili. Panie przewodniczący Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Jeżeli już pan udzielił mi głosu, to…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pytam, czy ma pan opinię…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Jeżeli pan udzielił mi głosu, a dość dawno się zgłaszałem, to skorzystam z tego prawa. Otóż, panie przewodniczący, panie pośle, zmian możemy dokonywać zarówno w czasie pierwszego czytania, jak i w czasie drugiego czytania i na dalszych etapach legislacji. Proszę o tym pamiętać. W związku z tym, jeżeli coś będzie wymagać przedyskutowania i powzięcia dodatkowych informacji, zawsze możemy to zrobić.

Chcę podkreślić, że państwo od wczoraj próbują zablokować tę ustawę, i powiem szczerze, nie dziwię się. Jest taki samorząd na terenie mojego okręgu, gdzie przeciwko staroście z PSL zbuntowali się radni również PSL, żeby nie dopuścić do pilnie przeprowadzanej prywatyzacji. Tam jest kwestia wydzierżawienia na 30 lat, umowa tajna. Radni zbuntowali się przeciwko własnemu staroście i proszą mnie, żebyśmy czym prędzej tę ustawę przyjęli. Państwo, jak rozumiem, chcą to przeciągać, a za chwilę okaże się, że ta sprawa będzie tam załatwiona i w wielu innych miejscach w Polsce. W związku z tym, szanując oczywiście te wszystkie głosy, dyskusję i różnego rodzaju wątpliwości i uwagi, na które jestem otwarty, jeżeli chodzi o dyskusję, stawiam wniosek formalny o przejście do procedowania ustawy.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle, momencik…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Składam taki wniosek formalny, żeby nie było wątpliwości. Ja wiem, jaki jest to dyskomfort, bo sam nie tak dawno byłem na pana miejscu, więc proponuję, aby tę już nie za długą listę…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

…jaką pan ma zapisaną…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

…pan zrealizował i następnie przeszedł niezwłocznie do procedowania ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle… Proszę o ciszę na sali. Bardzo proszę nie przejmować się moim dyskomfortem, bo ja sobie z dyskomfortem poradzę. Wyćwiczony jestem. Nie chciałbym poddać ocenie tego, co pan powiedział w tej chwili, bo uważam to za sytuację niedopuszczalną, żeby przerywać dyskusję, szczególnie, kiedy obecna tu strona samorządowa nie miała jeszcze głosu w tej sprawie.

W związku z tym, że pan składa taki wniosek formalny, bardzo proszę panie i panów posłów o zrozumienie tej sytuacji. Udzielam głosu prezesowi Związku Województw RP. Udzielę głosu samorządowcom, po czym wrócimy do kolejki posłów. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes zarządu Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej Olgierd Geblewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Olgierd Geblewicz, prezes zarządu Związku Województw RP, marszałek zachodniopomorski. Nie ukrywam, że przyjechałem tutaj dyskutować o dokumencie, natomiast przed chwilą usłyszałem, że samorządowcy, którzy są na co dzień odpowiedzialni za swoje jednostki, to jakieś złe demony, które dybią na własne szpitale. To jest…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo bym prosił…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie przewodniczący…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Proszę zwracać uwagę…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie przewodniczący…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo bym prosił, żeby nie prowadzić tego typu obrażających mnie interpretacji…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

A ja bym prosił, żeby pan trochę obniżył emocje…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Ja nie mówiłem o tym, tylko o konkretnej sytuacji…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie przewodniczący…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

…ale proszę reagować.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Ogłaszam 5 minut przerwy.

Po przerwie]

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę o zajęcie miejsc i zamknięcie drzwi. Jeszcze minuta przerwy na prośbę posła Latosa.

Proszę o zamknięcie drzwi. Proszę pana marszałka Geblewicza… Emocje opadły. Chciałbym zadać panu marszałkowi… Bardzo proszę o zamknięcie drzwi. Czy mogę prosić sekretariat o zamknięcie drzwi?

Chciałbym państwa poinformować, zanim oddam głos panu marszałkowi Geblewiczowi… Bardzo proszę… Momencik. Zanim oddam głos panu marszałkowi Geblewiczowi, chciałbym państwa poinformować, że pan poseł Sośnierz złożył w tej chwili poprawkę – w art. 21 skreślenie zmiany nr 2. Chciałbym, żeby państwo mieli świadomość tej poprawki. Oczywiście, ona będzie czytana w trakcie procedowania, ale chciałem państwa poinformować, że taka poprawka przez pana posła została złożona.

Pan marszałek Geblewicz, bardzo proszę, i dopiero wtedy pani poseł Kopcińska z wnioskiem formalnym, bo przerwałem wypowiedź pana marszałka. Bardzo proszę, panie marszałku.

Prezes zarządu ZW RP Olgierd Geblewicz:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, raz jeszcze spróbuję…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bliżej mikrofonu proszę mówić.

Prezes zarządu ZW RP Olgierd Geblewicz:

Tak. Ten mikrofon trochę krótki dla mnie, ale postaram się pochylić. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeszcze raz spróbuję i zacznę od tego samego oświadczenia, niezależnie od tego, jak ono będzie…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jeszcze raz, panie prezesie. Proszę o ciszę… Drodzy państwo, panie i panowie posłowie, szanujmy siebie nawzajem. Panie marszałku, proszę.

Prezes zarządu ZW RP Olgierd Geblewicz:

Niezależnie od tego, jak ono jest odbierane, to nie jest to niczym nadzwyczajnym. Samorządowcy czują odpowiedzialność za własne jednostki ochrony zdrowia i wszelkie zmiany są podyktowane albo często wymuszane po prostu brakami finansowymi w tych jednostkach. Nie oznacza to wcale, że my od tych zmian się odcinamy, czy że ich nie wspieramy, często również finansowo. I to jesteśmy w stanie udowodnić wielomilionowymi

nakładami na inwestycje w ochronie zdrowia. Jednak nie na ten temat mieliśmy dzisiaj rozmawiać.

Mam poczucie następujące, że ta ustawa… I to nie jest tylko moje zdanie, ponieważ w tym zakresie – zacznę od kwestii formalnych – dwukrotnie wypowiadał się Konwent Marszałków w kwietniu oraz w maju, składając krytyczną opinię wobec tego projektu ustawy. Również na posiedzeniu Komisji Wspólnej strona samorządowa negatywnie wypowiedziała się odnośnie do tego projektu ustawy.

W naszej ocenie, ta ustawa najzwyczajniej zmierza do rozmywania odpowiedzialności, co nie będzie służyć w przyszłości właściwemu zarządzaniu procesami w ochronie zdrowia, a tylko takie właściwe zarządzanie na koniec będzie gwarancją jakości i dostępności dla mieszkańców naszych miast, miasteczek, wsi, powiatów i regionów. Nie chciałbym się rozpraszać, ponieważ tu jest wiele rozwiązań, które częściowo na pewno warto wesprzeć i wprowadzić. Natomiast te dwie kluczowe rzeczy, które są podnoszone, niewątpliwie nie mogą przejść przy naszej milczącej akceptacji.

Po pierwsze, zmiana dotycząca odebrania organom założycielskim jakichkolwiek narzędzi w przypadku zadłużania się jednostki, w postaci możliwości przekształcania i próby ratowania sytuacji finansowej jednostek. To jest, tak naprawdę, odebranie narzędzi nadzoru.

W uzasadnieniu tego projektu jest bardzo wiele powiedziane o wzmocnieniu nadzoru nad tymi jednostkami. Otóż szanowni państwo, nie zgadzam się z tym, że te zmiany, które są zaproponowane, skłaniają do jakiegokolwiek zwiększenia nadzoru. Po pierwsze doskonale wiemy o tym, że możliwość chociażby przekształcania podmiotu w spółkę w przypadku wystąpienia straty, działa mobilizująco zarówno na dyrekcję, jak i na samą firmę.

W uzasadnieniu powiedziane jest, że trzeba zlikwidować tę możliwość, ponieważ jest ona stosowana incydentalnie. To jest zdanie z pierwszej strony uzasadnienia. Szanowni państwo, jeżeli jest stosowana incydentalnie, to tym bardziej warto ją utrzymać, ponieważ z tym jest tak, jak z innymi konsekwencjami – jeżeli jest zagrożenie tym, że będzie przekształcenie, co wcale nie oznacza, że natychmiastowo musimy przekształcać, działa to absolutnie stymulująco na polepszanie efektywności zarządzania w samej jednostce. I to chciałbym podkreślić. Odebranie tego narzędzia oznacza odebranie narzędzia nadzorczego nad jednostką, a więc odebranie dużej części odpowiedzialności. Państwo mówią o wzmocnieniu odpowiedzialności, a jest dokładnie przeciwnie. W zamian za to proponujecie plany naprawcze, sprawozdania. My tego typu rzeczy od dyrektorów i tak wymagamy. Nie tutaj pies jest pogrzebany.

Szanowni państwo, trzeba jasno i wyraźnie powiedzieć – zwiększenie odpowiedzialności i nadzoru tak, ale nie w ten osób. Dyrektorzy szpitali, w dniu dzisiejszym SPZOZ -ów – co trzeba jasno powiedzieć – w porównaniu z wszystkimi innymi przestrzeniami naszego życia, nie ponoszą żadnej odpowiedzialności. Ponoszą odpowiedzialność kodeksową w zakresie Kodeksu pracy w wysokości do trzykrotności wynagrodzenia. Każdy doskonale wie, jaką odpowiedzialność w spółce ponoszą nie tylko zarząd, ale i rada nadzorcza. Każdy z nas, marszałków, członków zarządu, doskonale wie, jaką ponosi odpowiedzialność będąc członkiem zarządu. Tutaj mamy odpowiedzialność jednoosobową rady nadzorczej, a więc nadzoru jako takiego nie ma. Mamy rady społeczne, a więc ciała doradcze i każdy wie, jaka jest tego funkcja. Jest więc gdzie wzmacniać rozwiązania systemowe w zakresie wzmocnienia nadzoru, jeżeli naszym wspólnym celem jest podnoszenie efektywności w zakresie zarządzania, bo wiemy, że pewne moce i oszczędności tam są. I to jest nasz wspólny cel. W tym zakresie deklarujemy pełną współpracę, ale nie tymi narzędziami. Jeżeli odbierzemy jakiekolwiek możliwości uelastyczniania budowania efektywności skali, to na pewno na koniec ucierpią same jednostki. To jest pierwsza sprawa.

Druga rzecz, to oczywiście kwestia związana z otworzeniem de facto możliwości budowania drugiego filara w zakresie płatności. Dzisiaj mamy jeden filar. O drugim wielokrotnie mówiono jako filarze dobrowolnym. Dzisiaj mamy próbę otwarcia, jeśli chodzi o ten drugi filar – samorządowy.

Ja przestrzegam. To już było powiedziane. Trzeba przyjąć do wiadomości, że tak, jak w Polsce są ludzie bogaci i biedni, tak też mamy samorządy gmin bardzo biedne – ja repre-

zentuję taki region, gdzie jest bardzo dużo gmin popegeerowskich, które zaręczam nie dopłacą ani złotówki do jakichkolwiek świadczeń dodatkowych – i gminy bardzo bogate, na przykład nadmorskie, które są w stanie, przy niewielkiej liczbie własnych mieszkańców – bo po sezonie są to często gminy niezbyt ludne – dopłacić swoim mieszkańcom do bardzo komfortowych procedur. Proszę nie mówić, w związku z tym, że to jest równe traktowanie pacjentów. W ramach jednego regionu będziemy mieć pacjentów kategorii A i pacjentów kategorii B, jeżeli do tego typu rozwiązań doprowadzimy.

Pomijam następującą kwestię. Ja 13 lat pracowałem w gospodarce komunalnej. Na podstawie ustawy o gospodarce komunalnej dostarczałem wodę, odprowadzałem ścieki, wywoziłem śmieci. Kiedykolwiek nie przyszłoby mi na myśl, że do tej ustawy można wprowadzić ochronę zdrowia. Dzisiaj świadczenia z zakresu ochrony zdrowia są wprowadzone do ustawy o gospodarce komunalnej. Na taki poziom proponuje się dzisiaj wprowadzać tego typu świadczenia. Nie wydaje mi się to dobrą drogą.

I na koniec, chciałbym powiedzieć o jeszcze jednej sprawie. To znaczy na koniec warto postawić sobie pytanie, czy, jeżeli otworzymy tę drogę finansowania dla samorządów, to one sobie poradzą. Czy są analizy wskazujące na to, jaką część samorządy są w stanie przeznaczyć na opłacanie świadczeń opieki zdrowotnej? W mojej ocenie, samorządy przy realizacji bardzo znaczących zadań własnych nie są w stanie dopłacać do nadlimitów. Podam tu kilka danych, ale z głowy, bo nie jestem do tego przygotowany, na przykładzie mojego regionu.

Roczny budżet wszystkich moich jednostek ochrony zdrowia pod względem przychodów to 1,2 mld zł. Mój goły budżet – budżet województwa – to 600 mln zł, czyli połowa tego, czym dzisiaj dysponują dyrektorzy wszystkich moich placówek. Z tego 1,2 mld zł rokrocznie około 80 mln zł to – powiem brzydko – wyrwane pieniądze za nadlimity. Czyli taka jest skala nadwykonań we wszystkich jednostkach. Moja roczna nadwyżka operacyjna to około 40 mln zł. To znaczy, że nawet gdybym przeznaczył wszystkie wolne pieniądze nie na inwestowanie w region, a na ochronę zdrowia, to nie zapłacę nawet połowy za nadlimity.

W związku z tym, w pełni popieram tę poprawkę, aby nie budować drugiego systemu, drugiego filara. Myślę, że to jest też pewien pomysł na to, jak zablokować procedury in vitro, bo dzisiaj widzimy, że dzięki takiemu ukształtowaniu samorządy miałyby problem z finansowaniem procedur in vitro, ale to uwaga na zupełnie inną dyskusję.

Bardzo serdecznie dziękuję za umożliwienie mi jednak wystąpienia. I bardzo serdecznie proszę o wzięcie pod uwagę głosu samorządów, bo ja wychodzę z założenia, że problemy ochrony zdrowia były, są i będą, ale mogą być zdecydowanie mniejsze, jeżeli będziemy ze sobą współdziałać, a nie rozmywać odpowiedzialność. Taką wolę ze strony samorządowej w pełni deklaruję, w imieniu Związku Województw, odnośnie do wypracowywania dobrych mechanizmów dla zwiększania efektywności wykorzystania tych pieniędzy, jakie mamy, i zwiększania funduszy w ogóle. Dziękuję bardzo serdecznie, panie przewodniczący i Wysoka Komisjo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł, proszę o zajęcie miejsca. Pani poseł, będziemy debatować tyle nad tą ustawą, ile będzie trzeba. Pierwsze czytanie odbyło się o pierwszej w nocy, a pani poseł w tej chwili wychodzi z sali.

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Rozumiem, że pan przewodniczący Geblewicz, wypowiadał się w imieniu Związku Województw RP. Dziękuję bardzo. Pani poseł Kopcińska z wnioskiem formalnym.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo proszę o przerwę do godziny 14.30.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Ogłaszam przerwę do godziny 14.30. Informację o sali, w której będziemy kontynuować obrady, będę musiał przekazać państwu drogą sms-ową, niestety, bo jest duży kłopot z salą. Poinformujemy państwa sms-em.

Głos z sali:

Panie przewodniczący, ale proszę wysłać również do tych posłów, którzy nie są członkami Komisji, żebyśmy wiedzieli, w której sali jest…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Drodzy państwo, informacja o sali będzie dostępna na stronie internetowej Komisji Zdrowia. Zajrzyjcie państwo na tę stronę. Tam będzie napisane, która sala.

Po przerwie]

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Wznawiam posiedzenie. Widzę, że marszałka Geblewicza nie ma. Kto z samorządowców chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, i proszę się przedstawić.

Wicemarszałek województwa opolskiego Roman Kolek:

Roman Kolek, wicemarszałek województwa opolskiego. W odniesieniu do tego, co mówił przewodniczący Związku Województw RP, nawiązując do tej sytuacji finansowania świadczeń zdrowotnych, chciałbym państwu zwrócić uwagę na kilka istotnych spraw, dlatego że moje doświadczenie wicedyrektora kasy chorych, Narodowego Funduszu Zdrowia, pozwalają obiektywnie oceniać sposób dystrybucji pieniędzy drogą funduszu. Zaproponowane zmiany, dające samorządom szansę na finansowanie świadczeń zdrowotnych, stawiają przed nimi zadanie w postaci stworzenia systemu dystrybucji pieniędzy i świadczeń, czyli kolejne koszty związane z administrowaniem, drugim płatnikiem.

To może jest szczegół, drobiazg, bo możemy zakładać, że skala finansowania nie będzie duża, rozległa, natomiast proszę zwrócić uwagę na jeden czynnik. System dostępu do świadczeń zdrowotnych gwarantowanych, finansowanych ze środków publicznych ze składki na ubezpieczenie zdrowotne, ustala określoną kolejność dostępu do świadczeń wyrażoną kolejką oczekujących. Kolejka ta podyktowana jest w pierwszej kolejności stanem zdrowia, z innymi kryteriami związanymi z dostępem do świadczeń. Czym będzie regulowana w przypadku stworzenia systemu dodatkowego płatnika, skoro już dzisiaj w systemie pacjentów oczekujących w kolejce te kryteria są brane pod uwagę? Jakie inne względy mogą decydować o potrzebie sfinansowania świadczeń zdrowotnych – niewydolność płatnika?

Ciągle twierdzimy, że pieniędzy w systemie jest dużo. Bzdura. Jest mało. Nie wystarcza na zaspokojenie podstawowych potrzeb, i to jest dowód w postaci obiektywnych wyników i oceny polskiego systemu ochrony zdrowia. W związku z tym, wskazywanie na samorząd jako na dodatkowe źródło finansowania świadczeń zdrowotnych podnoszących udział środków na zdrowie w PKB, jest czymś kuriozalnym. Powiem, dlaczego.

Proszę państwa, doskonale zdają sobie państwo sprawę z tego, że regulacje, które nakładają na samorządy przy okazji realizacji programów profilaktyki i promocji zdrowia, konsultowanie programów Agencji Oceny Technologii Medycznych… Dzięki temu już od wielu lat udało się ten rynek w znacznym stopniu uporządkować i środki są w racjonalny sposób przeznaczane na efektywne kosztowo i skuteczne działania samorządów gminnych. Edukacja, która jest cennym uzupełnieniem oferty świadczeń finansowanych ze środków publicznych przez NFZ, jest uzupełniania przez samorządy, ale skala finansowania jest zupełnie inna.

I jeszcze na jedno zwrócę państwa uwagę, ponieważ aktualna sytuacja finansowania przy zaangażowaniu środków europejskich w ramach regionalnych programów operacyjnych, również programów edukacyjnych profilaktyki i promocji zdrowia, wyraźnie rozdziela możliwość finansowania tych świadczeń, które są dzisiaj finansowane ze środków publicznych, czyli świadczeń gwarantowanych, realizowanych ze środków Funduszu. Nie można dublować tych samych świadczeń w odniesieniu do środków europejskich. To jest zasadnicza różnica we prowadzaniu nowego płatnika, jakim – jak zakładają państwo w ustawie – miałyby stać się samorządy. Zadanie z góry skazane na niepowodzenie.

Zdaję sobie sprawę z tego – jak było mówione – że są samorządy, które będzie stać na pewne czynności, ale – przepraszam – nie ma katalogu, jakich zabiegów oraz pobytów w szpitalach miałyby dotyczyć te środki. To stwarza nieprawdopodobne możliwości uznaniowości i podejmowania decyzji na poziomie lokalnych samorządów, co z kolei

powoduje określone niebezpieczeństwo. Nie będę tego tematu rozwijać, bo państwo o tym doskonale wiedzą.

Jako samorządy województw, również powiatów, dwa razy zwracaliśmy na to uwagę w formie stanowisk Konwentu Marszałków już wcześniej, na etapie konsultowania założeń do tych punktów mówiących o finansowaniu świadczeń ze środków publicznych, także do etapu komercjalizacji, dlatego że nie widzimy w komercjalizacji złego rozwiązania, także w przypadku, gdy samorząd jest 100-procentowym właścicielem udziałów i może w ten sposób poprawiać skuteczność zarządzania. A wszyscy wiemy, że skuteczne zarządzanie to jest wielka bolączka polskiego systemu ochrony zdrowia, którą należy poprawiać. Jedną z nich jest tego rodzaju zmiana.

W województwie opolskim przekształcenia nigdy nie były podyktowane hurraoptymizmem i pójściem w kierunku łatwiejszych rozwiązań. Zawsze upatrywaliśmy w komercjalizowaniu szansy na uzyskanie dodatkowych źródeł finansowania, wiedząc że tych pieniędzy po prostu brakuje. Mamy to zapisane w strategii sektorowej w zakresie ochrony zdrowia i w ten sposób się zachowujemy, realizujemy swoje zadania i misję. W związku z tym, również na etapie przekształceń wskazywaliśmy źródło finansowania. Ja sugerując – chociaż grono jest eksperckie i trudno mi tu zabierać głos i sugerować państwu, w jaką stronę zmiany powinny pójść… Generalnie wszyscy wiemy, że nierówność sektora prywatnego i sektora publicznego polega także na możliwości realizacji pewnych świadczeń poza systemem ubezpieczeniowym. Dlatego też w wielu przypadkach było to przyczyną przekształcenia w spółki prawa handlowego. Natomiast, pójście w kierunku lepszych szans i większych możliwości dla SPZOZ-ów, to jest otwarcie możliwości konkurowania z nimi także w realizacji świadczeń komercyjnych. Potencjał jest tam duży. Trzeba prawnie tę ścieżkę uruchomić i dać szansę SPZOZ-om w ten sposób, nie umniejszając roli skomercjalizowanych i prywatnych podmiotów, ale regulując tę kwestię.

I jeszcze jedna kwestia. Może to wykracza poza ramy dzisiejszej dyskusji, ale generalnie nasze wsparcie – województwa opolskiego – idzie w kierunku decyzji, że Ministerstwo Zdrowia zakładało, iż Agencja Oceny Technologii Medycznych ma zwiększyć swój stan zatrudnienia, dlatego że rzetelna wycena procedur medycznych prawdopodobnie raz na zawsze zamknie dyskusję wokół rentowności i zachowania na tym rynku wszystkich usług zdrowotnych, bo ten rynek jest. Generalnie, ja mocno wspieram i popieram to, aby wreszcie na administrowanie systemem, rzetelną i prawidłową wycenę, przeznaczyć adekwatne środki. To są środki niezbędne i konieczne. Nie możemy szczycić się, że jeśli na administrowanie idzie 1% środków Narodowego Funduszu Zdrowia, to jest idealnie i świetnie, bo ten system działa. On nie działa, dlatego, że za słabo jest zorganizowany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę, kolejny głos ze strony samorządowej.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Marek Wójcik Związek Powiatów Polskich i Związek Miast Polskich. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie ministrze, szanowni państwo, strona samorządowa wielokrotnie wypowiadała się w sprawie tej ustawy, niestety bardzo krytycznie, głównie ze względu na tę możliwość kupowania przez samorządy usług zdrowotnych. Uważamy, że to jest zły pomysł, który godzi w konstytucyjne zapisy, ogranicza swobodę prowadzenia działalności gospodarczej, a także nie szanuje konstytucyjnej zasady, że wraz z nowym zadaniem dla samorządów pojawiają się dodatkowe środki. Naszym zdaniem ustawa ta jest niezgodna z art. 16, 20, 21, 64, 68, 165 i 167 konstytucji…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo przepraszam. Proszę o ciszę na sali.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

W przeciwieństwie do tego, co powiedział pan minister, że ta ustawa była konsultowana i nie było w tej sprawie głosów podnoszących jej niekonstytucyjność, twierdzę coś innego. Wszystkie organizacje samorządowe, organizacje społeczne zajmujące się tym sektorem oraz

przedsiębiorcy podnosili ten aspekt niekonstytucyjności. Oczywiście, chodzi o różnicowanie obywateli. Padało tutaj już wiele argumentów na ten temat, a ja dorzucę jeszcze trzy.

Po pierwsze, w jaki sposób uzasadnię obywatelom, że w jednej gminie dostęp, na przykład, do neurologa, może być na bieżąco, a w drugiej czeka się w koleje do 2028 r. Mówię na podstawie autentycznych danych dotyczących kolejki do neurologa. Najdłuższa kolejka do neurologa wynosi 13 lat…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę o ciszę na sali. Panie i panowie posłowie, naprawdę...

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Jako człowiek z Galicji przyzwyczajony jestem do nieprzeszkadzania, kiedy inni przemawiają, w związku z tym, poczekam… Drodzy państwo, natomiast kluczowe w tym jest pytanie, kto ma być odbiorcą tych usług kupowanych przez samorząd. Czy osoba zameldowana na tym obszarze, czy mieszkająca na danym obszarze, płacąca podatki, a może wszyscy ubezpieczeni? Twierdzę, że dzisiaj można wysnuć wniosek, że wszyscy ubezpieczeni. Wobec tego odpowiedź na przykład, który padał dotyczący Szczecina i Rzeszowa, była nieprawidłowa. Dziś, w świetle tej ustawy, mimo że to mieszkańcy, na przykład, wspólnoty rzeszowskiej będą dopłacać do usług, mieszkaniec Szczecina ma prawo tam pojechać, pojawić się w szpitalu w Rzeszowie i powiedzieć, ja mam ochotę tutaj się leczyć. Jak wytłumaczymy pacjentom tę różnicę, jeżeli ktoś będzie próbować ograniczyć nam dostępność?

Problemem będzie także kwestia nadzoru. Drodzy państwo, jeżeli my będziemy kupować tę usługę w formule dotacji, bo innej możliwości nie widzę, to będziemy musieli ją również kontrolować. Czyli będziemy ją kontrolować nie tylko od strony finansowej, ale także merytorycznej. Jeżeli ja zamawiam jakieś świadczenie medyczne, to muszę móc je skontrolować, mieć dostęp do dokumentacji medycznej, bo w innym przypadku mogę oczekiwać, że dyrektor podmiotu leczniczego czy zarządzający podmiotem leczniczym będzie rozliczać to świadczenie zarówno w Funduszu, jak i u mnie. Muszę więc, szanując ustawę o finansach publicznych, mieć podstawę do oceny, czy zadanie, które kupiłem, wykonane zostało tak jak chciałem, czy nie.

Chcę także powiedzieć, że można mieć wątpliwości, jak traktować to świadczenie, czy nie traktować go jako świadczenia komercyjnego. Są ku temu przesłanki. A jeżeli tak, to kłóci się to z ideą, jaką rozpowszechnia resort zdrowia, że samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej nie mogą prowadzić działalności komercyjnej.

Wielokrotnie podnoszono tu także kwestię, że de facto mieszkańcy będą kupować usługę po raz drugi. Ja pozwalam sobie wysnuć dalej idącą tezę, że w ten sposób mamy do czynienia ze współpłaceniem za usługę przez ubezpieczonych, bowiem już raz zapłacili za usługę. Teraz ze środków własnych samorządu, czyli de facto mieszkańców – bo samorząd to nie władze samorządowe tylko wspólnota mieszkańców – płacić będą drugi raz za coś, za co już raz zapłacili. My nie otrzymaliśmy ani złotówki na zadania z zakresu ochrony zdrowia, wobec tego, jeżeli mielibyśmy kupować usługi zdrowotne to kosztem innych usług.

Chcę także powiedzieć że my co roku wydajemy od 400 do 500 mln zł na programy polityki zdrowotnej. Prawdopodobnie to właśnie te pieniądze, do tej pory przeznaczane na programy polityki zdrowotnej, będą potencjalnym źródłem kupowania usług zdrowotnych. Czyli mimo że Polska w zakresie działań związanych z promocją i profilaktyką jest na szarym końcu w Unii Europejskiej, to jeszcze te środki będą ograniczane, dlatego że będziemy za nie kupować usługi. I nie obronimy się przed naciskami ze strony różnych środowisk zachęcających nas do kupowania tych świadczeń. Chcę też powiedzieć, że to może osłabić budowaną przez lata świadomość odpowiedzialności zarządzających za podmiot leczniczy, bowiem pojawia się dodatkowe miejsce, w które można się udać i powiedzieć – przepraszam bardzo, chciałem, starałem się, mam ujemny wynik finansowy, zapłaćcie ratując podmiot leczniczy.

W kwestii konstytucyjności jest jeden argument, już ostatni. Chcę powiedzieć, że my przez lata walczyliśmy o to, aby samorządy mogły łączyć środki własne ze środkami Narodowego Funduszu Zdrowia na realizację programów polityki zdrowotnej.

Dysonuję pismem Ministra Zdrowia w tej sprawie, w którym wyjaśnia, że nie wolno łączyć tych środków, bowiem jeden samorząd będzie realizować program polityki zdrowotnej, a drugi nie, i to będzie niekonstytucyjne. Dzisiaj mówimy o zupełnie innymi kierunku myślenia.

Natomiast już na koniec chciałbym zwrócić państwa uwagę na zapis – moim zdaniem – jeszcze bardziej groźny. Otóż ten dotyczący sytuacji, kiedy straty netto nie będzie mógł pokryć ani podmiot leczniczy, ani podmiot tworzący. Oznaczać to będzie, drodzy państwo, konieczność likwidacji podmiotu leczniczego w ciągu roku, i nie mamy żadnego wyboru. Trzeba ludziom powiedzieć – tak, ta ustawa wprowadza obowiązek zlikwidowania szpitala w ciągu rok od momentu, kiedy upłynie termin na spłatę straty. To dla samorządów oznaczać będzie jedno – oprócz konsekwencji społecznych dotyczących dostępności do świadczeń, muszę zlikwidować SPZOZ i przejąć całość zobowiązań, 100%. Przy okazji przekształcania w spółkę, mieliśmy wybór – przejąć część, całość albo w ogóle nie przejmować zobowiązań. W tym przypadku będziemy musieli przejąć całość zobowiązań, co – moim zdaniem – w około 150 samorządach powiatowych i miejskich znakomicie ograniczy możliwość gospodarowania środkami finansowymi, praktycznie do zera ograniczy możliwość realizacji projektów finansowych ze środków europejskich, a wielu przypadkach de facto uniemożliwi jakąkolwiek działalność bieżącą w tych samorządach, ponieważ zobowiązania przekraczają często roczne dochody tych samorządów.

Podobnie zresztą dotyczyć to będzie części podmiotów będących w rękach innych niż samorządy. Nie instytutów, bo w stosunku do nich jest inna ustawa, ale tych podmiotów będących w rękach resortów, które działają w formule SPZOZ. Moim zdaniem, w budżecie państwa będzie musiało się znaleźć 0,5 mld zł środków wyłącznie na pokrycie zobowiązań wymagalnych tych podmiotów dzisiaj.

Reasumując, uprzejmie prosimy państwa posłów o to, aby odstąpić od tych złych rozwiązań, które – w moim mniemaniu – psują dorobek – i specjalnie powiem – nie ośmiu lat, ale szesnastu lat od momentu, kiedy samorządy przejęły do prowadzenia podmioty lecznicze. Wrócimy do sytuacji z przełomu lat 2000 i 2001, kiedy mieliśmy 5 mld zobowiązań wymagalnych. Teraz są ich 2 mld. Szkoda tego szesnastoletniego dorobku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos? Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się.

Zastępca dyrektora Biura Związku Powiatów Polskich Grzegorz Kubalski:

Grzegorz Kubalski, zastępca dyrektora Biura Związku Powiatów Polskich, w kontynuacji wypowiedzi pana Marka Wójcika. Panie przewodniczący, szanowni państwo, system ochrony zdrowia może być budowany na bardzo różnych zasadach. Jeśli spojrzymy na rozwiązania, jakie funkcjonują w skali chociażby Europy, to rzeczywiście modele mogą być bardzo różne. Mogą to być modele oparte na finansowaniu budżetowym, ubezpieczeniowym, mogą być budowane na publicznej własności podmiotów leczniczych lub oparte na własności prywatnej. Natomiast jeżeli decydujemy się na wprowadzanie któregoś modelu, ewentualnie jego zmienianie, to oczekiwalibyśmy, żeby rozwiązania były wprowadzane konsekwentnie, z uwzględnieniem wszystkich konsekwencji tych działań, które są proponowane.

Oczywiście można podnosić bardzo wiele zarzutów rangi konstytucyjnej. Pan Marek Wójcik przed momentem to państwu przekazał. Natomiast ja chcę to powiedzieć z punktu widzenia powiatów jako wspólnot samorządowych i jako obywateli, którzy korzystają z opieki zdrowotnej na terenie powiatu, często we własnych szpitalach powiatowych. Tutaj w pierwszej kolejności, podstawowym zagrożeniem jest kwestia związana nie tyle z uniemożliwieniem przekształcania samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w spółki prawa handlowego – bo nie o samo przekształcenie chodziło – tylko postępowanie ze stratą, która przez SPZOZ została wygenerowana.

Zgodnie z proponowaną ustawą, jeżeli strata wystąpi, a nie będzie mogła być pokryta przez samodzielny zakład, to wówczas mamy do czynienia z bardzo prostą alternatywą. Podmiot tworzący – w tym przypadku przede wszystkim powiat – albo tę stratę musi pokryć w całości, albo musi dany SPZOZ zlikwidować. Oznacza to tyle, że w momen-

cie, gdy pojawią się problemy finansowe – a jak państwo wiedzą, powiaty niekoniecznie zostały bardzo dobrze wyposażone w dochody własne – jeżeli nie będą w stanie pokryć straty, to zaistnieje konieczność likwidacji szpitala, co de facto uderzy bezpośrednio w tę społeczność, która dany powiat zamieszkuje.

Rozumiem, że jest to może skuteczna metoda na redukcję liczby szpitali, jeżeli byśmy założyli, że jest ich za dużo, ale akurat nie jesteśmy przekonani, czy metoda oparta na selekcji polegającej na tym, który powiat jest w stanie utrzymać szpital, jest selekcją optymalną z punktu widzenia interesów pacjenta, a więc tego, kto w systemie powinien być dla nas podstawowym podmiotem. I dokładnie w to samo miejsce wpisuje się pojęcie dodatkowej odpłatności czy dodatkowego kupowania świadczeń gwarantowanych przez jednostki samorządu terytorialnego.

Na etapie prac w Komisji Wspólnej słyszałem argumenty, że jest to kwestia związana z fakultatywnością i tego typu dopłat nie będzie trzeba robić, jeżeli samorządu nie będzie na to stać. W związku z tym, chciałbym wskazać na dwie kwestie. Po pierwsze, chciałbym pokazać przykład, gdzie tego typu montaż finansowy, budżetowo-samorządowy, już został uczyniony, a mianowicie w systemie orzekania o niepełnosprawności. W tym przypadku, co prawda powiedziano, że system orzekania o niepełnosprawności jest finansowany z budżetu państwa, ale jednostki samorządu terytorialnego mogą go współfinansować. Efekt jest taki, że w momencie przykręcenia środków, które trafiały na ten cel, my jako samorządy stanęliśmy przed bardzo trudnym wyzwaniem – albo osoby, które znajdują się w bardzo trudnej sytuacji jako niepełnosprawni, nie będą mogły być zdiagnozowanie i przez to korzystać z określonych świadczeń, albo będziemy musieli do tego systemu dokładać pieniądze. W tym momencie bardzo szybko okazało się, że my, niestety, do tego systemu dokładamy bardzo znaczące środki, na co uwagę zwracamy od dawna. \

Podobnie wyglądać będzie sytuacja, jeżeli zostanie przyjęta idea współfinansowania. Idea współfinansowania oznacza, że pojawi się określona presja na poszczególne jednostki samorządu terytorialnego, wymuszona dodatkowym argumentem – jeżeli nawet w chwili obecnej nie wykupią państwo świadczeń gwarantowanych dodatkowych, to państwa podmiot wygeneruje stratę, a jeżeli wygeneruje stratę, to i tak będziecie musieli ją pokryć, bo takich samorządów, które łatwo podejmą decyzję o likwidacji szpitala na swoim terenie, nie jest dużo. Nie jest ich dużo, dlatego że biorą one pod uwagę kwestie społeczne i odpowiedzialności za swoich obywateli.

Zatem w imieniu Zawiązku Powiatów Polskich, kieruję apel, który wynika również ze stanowiska Zgromadzenia Ogólnego ZPP, do którego doszło 31 maja i 1 czerwca, by wprowadzić te zmiany, które mają na celu poprawienie określonych rozwiązań, ale zrezygnować z tych, które de facto, w dłuższej perspektywie pogorszą sytuację wspólnot samorządowych i poszczególnych obywateli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. Przeczytam teraz listę posłów zapisanych do głosu. Jeśli ktoś jeszcze chce się dopisać, proszę zrobić to w tej chwili. W kolejności głos zabiorą państwo posłowie: Latos, Hok, Sowa, Ruciński, Hrynkiewicz, Gelert, Miller i Radziszewska. Już zapisuję. Proszę o nazwisko... Kozłowski.

Poseł Krystian Jarubas (PSL) – spoza składu Komisji:

Krystian Jarubas.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dobrze, dziękuję. Zamykam listę zapisanych posłów. Udzielam głosu panu posłowi Latosowi.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, o zamknięcie listy prosiłem poprzednio, podczas posiedzenia przed przerwą. Tak więc dziękuję, za przejście w takiej miękkiej formie do głosowania i że wniosek formalny został przyjęty, bo oczywiście nie chcę też nikomu uniemożliwiać zabrania głosu. Tak więc, na tym listę rzeczywiście zamknijmy.

Natomiast odnośnie do spraw, nad którymi teraz dyskutujemy, przyznam szczerze, że nie jestem zaskoczony takim a nie innym stanowiskiem pana ministra Wójcika,

bo ostatecznie był pan ministrem w rządzie Platformy Obywatelskiej i dziwne byłoby, gdyby pan teraz przyjmował podobne stanowisko jak rząd Prawa i Sprawiedliwości. Jest to więc dla mnie jakby zrozumiałe. Natomiast zarówno panu, jak osobie, która po panu przemawiała, czy wcześniej, chciałbym zwrócić uwagę na jeden podstawowy element. Tu nie ma mowy – uwaga, panowie – o współfinansowaniu, bo współfinansowanie to jest zupełnie coś innego i być może na zupełnie inną dyskusję. To po pierwsze.

Po drugie mówimy o dobrowolnym finansowaniu dodatkowych świadczeń medycznych, a więc czymś, co notabene nie na taką szeroką skalę możliwości – nie finansową – poprzez różnego rodzaju programu profilaktyczne jest finansowane. Sam byłem samorządowcem, więc wiem, o czym mówię. Proponowałem i w tym uczestniczyłem, będąc przewodniczącym komisji zdrowia w radzie miasta, akcję badań ultrasonograficznych czy wczesnego wykrywania cukrzycy. I nikt tam nie biegał i nie sprawdzał historii chorób czy też wskazań i nie wchodził w te kwestie medyczne, o czym tu państwo mówią. Naprawdę nikt tego nie sprawdzał. I podejrzewam, że teraz też żaden urzędnik w ratuszu tego nie sprawdza, bo mechanizmy, szanowni państwo, będą zupełnie inne.

A poddając pod dyskusję to, czy ktoś z tego czy z innego miasta będzie mógł z tego skorzystać, pewnie państwo mają częściowo rację, że ktoś, kto jest zapisany w kolejce w Szczecinie a jest z Rzeszowa – żeby trzymać się tego przykładu – być może rzeczywiście na to się załapie, ale tylko na tej zasadzie – pewnie pan minister powie bardziej dokładnie – że w rozporządzeniu będzie zapisane, że nikt nie będzie wybierać, dlatego że zna prezydenta, kogoś z kolejki, tylko po prostu będzie dodatkowo realizowana większa liczba świadczeń. Zakontraktowano liczbę świadczeń X dzięki dobrowolnemu dofinansowaniu lub braku dofinansowania, w jednej dziedzinie albo w kilku dziedzinach. Przez samorząd będzie w jakiejś mierze finansowane X + Y. I tylko o to chodzi. Będzie to oczywiście w normalny sposób rozliczane – tak czy inaczej musiałoby być rozliczane – i z pewnością będzie transparentne. Na pewno będzie bardziej transparentne, jeśli będzie system elektroniczny.

I na koniec, żeby już nie przedłużać, bo my za długo dyskutujemy w tej sprawie. Pamiętajcie państwo – podkreślę jeszcze raz – dowolność i dobrowolność poszczególnych samorządów. Nikt nikogo do niczego zmuszać nie będzie. A różnice między gminami, miastami, szanowni państwo, są i dzisiaj. Są takie miasta, takie gminy, gdzie daje się różnego rodzaju ulgi dla mieszkańców, są darmowe przejazdy środkami komunikacji publicznej, różnego rodzaju bonusy, niezależnie od karty dużej rodziny wprowadzane darmowe bilety, i są gminy biedne, gdzie tego nie ma. Państwo nie mówią – zakazujemy tym bogatszym gminom, aby dawały darmowe bilety swoim mieszkańcom. Państwo tego nie mówią, chyba że państwo u siebie, w Związku Powiatów Polskich, takie postulaty stawiają i będą głosować nad tego typu zakazami. Tutaj, oprócz tych różnych innych możliwości, jakie mają bogatsze gminy, o czym państwo mówią, pojawi się być może – podkreślam, być może, bo to będzie zależeć od radnych, od starosty czy prezydenta – jeszcze jedna dodatkowa możliwość, która w jakimś stopniu, głównie w profilaktyce, do tej pory była wykorzystywana. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę bardzo, pan poseł Hok.

Poseł Marek Hok (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, myślę że jest różnica między dostępem do świadczeń zdrowotnych a dostępem do przejazdów autobusami czy bezpłatnej komunikacji. To po pierwsze. Po drugie, państwo cały czas mówią o słuchaniu Polaków, wyborców, o głosie suwerena. Okazuje się, że po raz kolejny – panie wiceprzewodniczący, który nie słucha mojej wypowiedzi, czego bardzo żałuję, bo odnoszę się do pana wystąpienia – dzielimy biednych Polaków. Najpierw podzielono dzieci na pierwsze i kolejne, dorosłych, a dzisiaj dzielimy chorych na tych, którzy będą mogli skorzystać z dodatkowych świadczeń medycznych mieszkając na terenach samorządów bogatych, i tych z miejscowości i powiatów, które są zadłużone, biedne i nie będzie ich stać dodatkowy dostęp do świadczeń medycznych. Poza tym, ta propozycja może spowodować, że oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia będą mogły różnicować swoje

kontrakty. Jeżeli będą uważać, że na terenie ich regionu, ich województwa, są bogate samorządy, szukając oszczędności będą mogły te kontrakty zmniejszyć lub różnicować.

Kolejny problem dotyczy środków unijnych. Ja również byłem samorządowcem, panie przewodniczący, i też wiem, jak funkcjonują szpitale i jak bardzo korzystały ze środków unijnych. W niektórych regionach zostały zaangażowane setki, miliony środków unijnych. Jeżeli w wyniku tych przepisów dojdzie do sytuacji, że należy zlikwidować szpital, jednostkę marszałka powiatu, to proszę powiedzieć, kto zwróci środki unijne, które zostały tam zaangażowane. Nie ma takiej możliwości, żeby zostało to zmazane na papierze. Liczę więc na to – patrząc przede wszystkim w kierunku samorządowców – bo w pierwszej części naszego dzisiejszego spotkania Komisji Zdrowia… Pan poseł Ostrowski – poseł, dyrektor szpitala i starosta – doskonale wie, jak szpital funkcjonuje… Powiem więc, może trochę złośliwe – może w kuluarach pan poseł, starosta, dyrektor szpitala powie, jak kolesie sobie radzą w tym szpitalu, bo może ten szpital również ma kłopoty finansowe. Proszę o rzetelne i trzeźwe spojrzenie na samorządy, na których spoczywają te usługi. Dziękuje bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę bardzo, pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, chciałbym odnieść się do kilku kwestii. Jeśli chodzi o analizę, która w uzasadnienie do tej ustawy została wpisana, można z niej wywnioskować, że problemy ma około 30%, maksymalnie 40% jednostek. Do takiej puli musimy zawęzić te zobowiązania, które wynoszą 11 mld zł, jeśli chodzi o zobowiązania ogółem, a jeśli chodzi zobowiązania wymagalne – 2 mld zł.

Kiedy czyta się o skutkach regulacji tej ustawy, w przypadku których przewidują państwo roczne dofinansowanie na poziomie 19 mln zł z sektora samorządowego i 3 mln zł z budżetu państwa, to trudno nie odnieść wrażenia, że to całkowicie się rozmija… Żadne 20 mln zł wpompowane dodatkowo w budżety szpitali nie rozwiąże złej sytuacji 30% jednostek. Zatem, albo ta analiza jest nie taka, albo państwo przeprowadzili nierzetelną ocenę skutków regulacji. Ja obstawiałbym ten drugi przypadek.

Druga kwestia. W kontekście tego, co było dzisiaj poruszane w debacie, trudno nie odnieść wrażenia, że tak naprawdę chodzi nam o to, aby przesunąć na samorządy albo organy tworzące – bo tu nie ma różnicowania – odpowiedzialność za dostępność do usług medycznych, za wyniki finansowe. Nie jest bowiem tak, jak pan przewodniczący Latos mówi, że to jest tylko możliwość. To jest teoretyczne…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Szanowni państwo, ja bardzo bym prosił, żebyście nie odnosili się do mnie…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie przewodniczący…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Robił to pan poseł Hok, i pan…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie przewodniczący…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Niech każdy mówi za siebie…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie przewodniczący, co się dzisiaj z panem dzieje … Niech każdy po kolei się wypowiada, a jeśli ktoś chce odpowiedzieć ad vocem, to ręka do góry i udzielę głosu, a nie wchodzimy tak brutalnie, faulując. Bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

…przy tej możliwości. W uzasadnieniu do tej ustawy mamy bowiem napisane, że chodzi o nadlimity. Jeśli zatem organ tworzący zawrze dodatkową umowę ze szpitalem, z jednostką prowadzącą usługi, na nadlimity, to jest oczywiste, że nie będzie mógł dochodzić

od Narodowego Funduszu Zdrowia… Panie przewodniczący, proszę uspokoić towarzystwo, bo naprawdę nie mogę mówić.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy ańswo potrzebują przerwy? To proszę pracować dalej i w ciszy wysłuchiwać mówców.

Poseł Marek Sowa (PO) – spoza składu Komisji:

Jeśli zatem nie będzie można dochodzić roszczeń od Narodowego Funduszu Zdrowia za nadlimity – a myślę, że to jest spora część budżetu każdego szpitala… W mojej ocenie, jest to około 5%, ale proszę pana ministra, aby podał nam konkretną informację, jak w ostatnich latach kształtowały się umowy ze szpitalami na zapłatę tak zwanych nadwykonań, zarówno w roku 2015, jak i w roku 2014, żebyśmy wiedzieli, o jakiej kwocie tak naprawdę dyskutujemy. To pokaże nam również mniej więcej, jaką wartość, w wyobrażeniu Ministerstwa Zdrowia, samorządy czy organy tworzące przejmą na siebie w zakresie finansowania tych usług. I to, panie ministrze, trzeba będzie wpisać do skutków regulacji, bo po co ten zapis, że dajemy możliwość, jeżeli w skutkach regulacji państwo wpisują kwotę zero. Jeśli nie planujemy z tego tytułu żadnych dodatkowych środków finansowych dla jednostek ochrony zdrowia, to nie ma sensu wprowadzać takiego zapisu, jeśli nie przełoży się na poprawę kondycji, na finansowanie tych elementów. A w mojej ocenie, oczywiście, powinno być tak, że płatnik powinien realizować i dokonywać zakupu wszystkich usług medycznych.

Kolejną sprawą, do której chcę się odnieść, jest również to, co jest bardzo mocno widoczne w ustawie – brak możliwości przekształceń, kwestia dywidendy. Mam pytanie do pana ministra. Mamy 133 spółki medyczne. Proszę powiedzieć, ile samorządów – lub Skarb Państwa, tam gdzie jest większościowy udział – w szpitalach prowadzonych przez spółki zażądało wypłaty dywidendy na przestrzeni ostatnich pięciu lat. Jaka kwota wpłynęła do sektora jednostek samorządu terytorialnego czy do budżetu państwa? Jaka to jest wartość? Czy w ogóle to jest problem realny? Czy mamy do czynienia z jakimkolwiek przypadkiem, że samorząd, który jest właścicielem spółki w 100-procentach, zażądał od swojej spółki środków finansowych w postaci dywidendy? Czy została dokonana analiza, ile tych spółek powstało w wyniku przekształceń w ostatnich latach, również po to, a może i przede wszystkim, by pozbyć się starych długów, by pomóc jednostce wystartować od zera? Jaka jest kondycja finansowa tych spółek? Czy ta analiza, panie ministrze, jest w ministerstwie gotowa? Czy pan może powiedzieć, że wśród tych 30% zadłużonych podmiotów są właśnie jednostki funkcjonujące w ramach spółek prawa handlowego?

Muszę państwu powiedzieć, że w Małopolsce przeprowadzaliśmy przekształcenie w największym szpitalu, im. Rydygiera, ogromnie zadłużonym – 60 mln zł. Dzisiaj jest to najlepsza placówka medyczna w rankingu, funkcjonująca w postaci spółki, ze 100-procentowym kapitałem samorządu województwa. Zero problemów. Życzyłbym sobie, chyba że to jest jakiś wyjątek od reguły… Jednak, jeśli to jest powtarzalna sytuacja, że tam, gdzie taki wysiłek restrukturyzacyjny został podjęty i te podmioty są prowadzone dzisiaj dobrze, to dlaczego w ustawie wprowadzamy zakaz.

Muszę też powiedzieć, że przed wznowieniem tych obrad przysłuchiwałem się rozmowie posłów z opozycji i koalicji. Myślę, że posłowie z koalicji nie wiedzą, że nie będzie możliwości sprzedaży czy wyzbycia się jednostki publicznej na rzecz sektora prywatnego… Nie wszyscy wiecie, bo jedna z posłanek o tym nie wiedziała, że ta ustawa uniemożliwia takie działania. A chcę państwu powiedzieć, że ten przykład był stosowany przez różne podmioty rządzone i przez Platformę Obywatelską, i przez PSL. Na przykład w moim województwie, w powiecie tarnowskim, zarząd Prawa i Sprawiedliwości, ze starostą z PiS, sprzedał szpital w Tuchowie. Sprzedał, ponieważ ta jednostka nie funkcjonowała w sposób należyty. Myślę jednak, że dzisiaj ten starosta nie ma problemów z funkcjonowaniem prywatnej jednostki zdrowia na swoim terenie… Pacjenci są leczeni. Mogę nawet powiedzieć więcej. Z tego, co wiem, ta spółka prywatna również w Dąbrowie Tarnowskiej dzierżawi oddziały i prowadzi działalność medyczną. Podaję ten przykład, żeby państwo wiedzieli, że z rozwiązań, które ustawodawca dawał, na poziomie samorządów

korzystali różnie, podejmowali decyzje. A ja chciałbym, żebyśmy wybierali najlepsze rozwiązania, żeby nie panowała tutaj doktryna, tylko to, co warto wykorzystać.

Druga kwestia. Wprowadzają też państwo sytuację, która trochę ustawia dyrektorów po drugiej stronie barykady, bo oni oczywiście nie są zainteresowani tym, skąd napłynie kasa do budżetów ich placówek. Są zainteresowani tym, żeby te budżety po prostu rosły. To jest oczywiste. To kolejny element, który będzie bardzo istotny.

Chciałbym również, żeby pan minister przedstawił analizę, jak te zagrożone potencjalnie dofinansowaniem szpitale dzielą się na szpitale powiatów, miast na prawach powiatu, województw, na szpitale kliniczne podległe uniwersytetom i szpitale poszczególnych resortów. W mojej ocenie, najtrudniejsza sytuacja jest w szpitalach klinicznych, uczelniach medycznych, być może powiatowych też… Jednostkowo to będzie pewnie różna sytuacja, ale dla nas pokazanie takiego podziału, w których częściach będzie występować i z jakim natężeniem, jest niezwykle istotne.

I naprawdę, panie ministrze, ocena skutków regulacji w części finansowej nie wytrzymuje próby. Uważam, że coś państwo ukrywają, nie chcą pokazać rzeczywistej sytuacji, bo z tej oceny skutków wnikałoby, że sytuacja w sektorze służby zdrowia niemal wszędzie jest fantastyczna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pan poseł Ruciński.

Poseł Marek Ruciński (N):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, bardzo trudno przemawia się odczuwając bezradność, a z drugiej strony, nieuchronność tego, że ta ustawa o działalności leczniczej wejdzie w życie. Jako wykładowca przemawiałem do wielu gremiów, ostatnio do dwóch tysięcy młodych chińskich lekarzy w Szanghaju – było znacznie lepiej. Mam jednak trzy konkretne pytania do pana ministra i mam nadzieję, że pan minister będzie uprzejmy te pytania zapisać i na nie odpowiedzieć.

Po pierwsze, próbując wczytać się w projekt ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej zauważyłem, że często używanym, i nadużywanym, jest słowo „możliwość". Drugim takim słowem jest „dopuszczalność". Oba te słowa można połączyć jednym równoważnikiem – „uznaniowość".

W związku z tym, mam do pana ministra pytanie. Czy projekt ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej dopuszcza w publicznych jednostkach ochrony zdrowia uruchamianie na przykład szpitali w godzinach popołudniowych i wieczornych? Mogę skończyć? I nie chodzi mi o ich komercyjne wykorzystanie, kiedy pacjent płaci ze swojej kieszeni tylko takie, kiedy jednostka samorządu terytorialnego dopuszcza innych płatników na przykład towarzystwa ubezpieczeniowe.

Jak wiemy wielu pacjentów w Polsce, wielu Polaków, w takich towarzystwach ubezpiecza się głównie po to, żeby korzystać z leczenia w prywatnych jednostkach ochrony zdrowia. Dlaczego publiczne jednostki nie mogą z tego skorzystać? Jako praktykującego lekarza, często bywającego popołudniami i wieczorami w szpitalu, martwi mnie pustka na salach operacyjnych. Przecież w tym czasie można by wykonać wiele procedur, i to z kolejki oczekujących, by w ten sposób skrócić te kolejki i poprawić sytuację w ochronie zdrowia. Nadal mówię, że nie chodzi o czystą komercję. Pacjent nie płaci nic szpitalowi.

Nie chcę również mówić o współfinansowaniu, bo to jest bardzo brzydkie słowo w dzisiejszych czasach, ale pytam o możliwość dopłat. Znowu z mojego podwórka. Jestem ortopedą, wielokrotnie osadzam endoprotezy, a wiem, że endoprotezy, jakie istnieją na świecie, mają możliwość osadzania wkładów ceramicznych. Szpitali na to nie stać, ale pacjenci o tym wiedzą. Czy dopuszczają państwo możliwość niewielkiej dopłaty w przypadku młodego człowieka, który ma z tą endoprotezą przeżyć następne 30 lat, żeby dokupił sobie wkłady ceramiczne? To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Chciałbym pana ministra poprosić, aby pan określił… Mówią państwo o wprowadzaniu możliwości finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez jednostki samorządu terytorialnego. Proszę o dokładne określenie tych możliwości, a nie

uznaniowość. Czy to finansowanie ma polegać tylko na opłacaniu nadwykonań i wyrównywaniu ujemnego wyniku finansowego, czyli likwidacji straty netto? To drugie pytanie.

I trzecie pytanie. Przy tych bardzo istotnych systemowych sprawach, które tutaj państwo poruszali, również samorządowcy, zauważyłem wpis, który mówi o rezygnacji z obowiązku posiadania ubezpieczenia z tytułu zdarzeń medycznych. W mojej ocenie, jest to bardzo niebezpieczna sprawa, bo jeżeli takie zdarzenie medyczne wystąpi, to czy będzie pokrywane z ubezpieczeń lekarzy operatorów, chirurgów. Proszę o odpowiedź również na to pytanie.

I mam dwie krótkie uwagi. W tym projekcie wprowadzają państwo często zmiany terminologiczne. Przedsiębiorstwa nazywacie zakładami leczniczymi, a ujemy wynik finansowy stratą netto. Mam pytanie, czy nie należałoby również zmienić nazwy SPZOZ. Samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej jest samodzielny tylko w kłopotach i problemach, a więc nazwijmy go niesamodzielny lub pomińmy to słowo.

I druga sprawa, bardzo systemowa. Dopóki ktoś z ołówkiem w ręce nie wyliczy dokładnie, jakie są koszty procedur, dopóty będziemy popadać w długi, które będą wyłącznie rosły. Podam państwu przykład z mojego podwórka. 2014 r. – opłacało nam się stosować czynniki wzrostu. Robiliśmy to i zapisaliśmy pacjentów na 2 lata, ale w 2015 r. czynniki wzrostu już się nie opłacały. Opłacały się haluksy. Trzeba było szukać i brać pacjentów z haluksami prawie z łapanki.

I jeszcze jedna sprawa. Jeżeli w dniu dzisiejszym – już kończę – wycena procedur polega na tym, że w kardiologii inwazyjnej nagle obniża się wycenę o 30%, a pan minister obiecuje poprawę wyceny specjalistycznych procedur pediatrycznych, to znowu jest uznaniowość. Co mają powiedzieć w innych dziedzinach medycyny, które również są źle opłacane? Bardzo dziękuję i przepraszam za trochę przydługi wywód.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, chcę powiedzieć, że z dużą uwagą słucham tego, co państwo mówią, a w szczególności osób z dużym doświadczeniem w samorządach. Chciałabym przypomnieć, i mam nadzieję, że zarówno pan minister, jak i panowie samorządowcy z wysokich szczebli, znają wyniki dwóch kontroli Najwyższej Izby Kontroli przeprowadzonych w latach 2011 i 2014 na temat komercjalizacji szpitali i skutków, do jakich to doprowadziło. Jeżeli więc dzisiaj przedstawiamy państwu ustawę, która ma te naprawdę w wielu przypadkach patologiczne działania i skutki zahamować, to przedstawiacie tysiące różnych uzasadnień całkowicie niemających związku z tą ustawą.

Może tak – komercjalizacja większości skontrolowanych szpitali nie przynosi zamierzonego efektu. Kolejki pacjentów nie zmniejszają się. Całkowite zadłużenie służby zdrowia nie maleje, a część poddanych przekształceniom szpitali wpada w długi. I co robiły samorządy? Otóż, na przykład, samorządy przekazywały prawo własności do nieruchomości nowotworzonym spółkom. W przypadku ich upadłości znikała baza zabezpieczająca leczenie na danym terenie. Samorządy przekazywały majątek nowym spółkom jeszcze przed zakończeniem formalności, nie przeprowadzając nawet inwentaryzacji. Samorządy nie zadbały nawet o rzetelną wycenę dzierżawionych budynków, gwarantując nowym podmiotom niski czynsz nie zagwarantowano prawa właściciela do nadzoru nad nieruchomością itd.

Szczerze mówiąc, oba te raporty – pierwszy z 2011 r. i drugi z 2014 r., sprawdzający tamten – pokazują dokładnie to samo. I naprawdę nie mogę słuchać tego, co mówi pan marszałek Sowa z Krakowa, który opowiada… Są wyjątkowe przypadki, kiedy mamy do czynienia z dobrymi skutkami. Wyjątkowe. Dlatego też chcę powiedzieć, że jest to ustawa potrzebna, spóźniona i wydaje mi się, panie ministrze, że pan powinien był tę ustawę wnieść w roku 2011 czy 2012 – nie pamiętam, w którym roku został pan ministrem. Wtedy trzeba było ten proces zahamować i dokładnie przeczytać raport, który – mówię do pana Sowy z Krakowa, a także do pana ministra Wójcika – też obowiązywał marszałków i samorządowców. To jest raport, który jest porażający, jeśli chodzi o to,

co działo się z publiczną własnością w ochronie zdrowia. A państwo tego nie nadzorowali, bo was to niespecjalnie zajmowało.

Jak to jest możliwe? Czy samorząd może finansować, czy nie może? Otóż, ja od wielu lat interesuję się stomatologią dziecięcą i nie mogę przeżyć tego, że w Polsce 92% 12-letnich dzieci ma próchnicę. I podam tu pewien przykład. Otóż w zwykłej gminie, bez żadnej pomocy marszałka, bez żadnej pomocy powiatu, samorządu – gminie Pcim – prosty wójt Daniel Obajtek potrafił zorganizować gabinety stomatologiczne dla dzieci tak, że wszystkie dzieci kończą szkołę podstawową i gimnazjum bez próchnicy, ze zdrowymi zębami.

Jak to jest możliwe? Jak taki samorząd działa? Pojechałam i zobaczyłam. Otóż okazuje się, że jest to możliwe. Jeżeli więc ta ustawa zakłada, że samorząd może, nie musi, to państwo boją się tego. Kiedy badamy budżety gmin, budżety powiatów, to bardzo dobrze widać, że bardzo dużo pieniędzy idzie na utrzymywanie jakiejś trzecioligowej drużyny. Boicie się, że zaczną was kontrolować wasi mieszkańcy i powiedzą, że domagają się tego, żeby zamiast utrzymywać jakąś drużynę, która was będzie promować niewiadomo, w jaki sposób pilniej przyglądać się wydatkom i wydawać pieniądze na świadczenia. Jak to jest możliwe, że w Warszawie są wydatki na badania profilaktyczne dla kobiet? Okazuje się to możliwe. Także takie mamy doświadczenia. Proszę więc nie opowiadać tutaj, co się zdarzy, co może się wydarzyć, tylko pomóc nam dzisiaj zahamować naprawdę patologiczny proces przekształceń własnościowych.

Ta ustawa nie wyczerpuje wszystkiego. Są jeszcze gorsze przypadki, które tu nie są ujęte. Mam nadzieję, panie ministrze, że w następnym kroku zahamujemy także to, co powszechnie obserwuję na niektórych terenach – zadłużanie szpitali w prywatnych firmach finansowych na bardzo wysoki procent i przekazywanie najlepszych części obiektów, i to wszystko za wiedzą i zgodą samorządów.

Może więc skończmy tę rozmowę, pochylmy się nad dokumentami Najwyższej Izby Kontroli, która przeprowadziła bardzo solidną kontrolę, pewnie lepszą niż przeprowadziłby minister. Minister chętnie pokazałby coś w lepszym świetle, bo przecież za to odpowiada. To jest obiektywny raport – dwa raporty – i mam nadzieję, że z tego wyciągnięte zostaną wnioski dotyczące przyjęcia tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł – już przekazuję głos – mówiła o gminie Pcim.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

To jest jedyna gmina w Polsce, gdzie dzieci nie mają próchnicy, według pani poseł.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Tak, nie mają próchnicy, dlatego że wójt zorganizował dwa gabinety stomatologiczne. Osobiście tam pojechałam i dokładnie zobaczyłam, jak to jest zorganizowane.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

To jest ten wójt, który został szefem Agencji Restrukturyzacji Rolnictwa. Czy tak? To jest ten wójt.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Być może ten. Ja byłam tam…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Ja tylko chciałem się upewnić.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Przepraszam. Ja byłam tam w roku 2012, więc kilka lat od tego czasu minęło.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dobrze, pani poseł. Bardzo dziękuję.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Warto takie przykłady poznać.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Gelert.

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam kilka pytań do pana ministra. Ponieważ jest to ustawa rządowa, myślę więc, że pochylanie się akurat nad tym, co Najwyższa Izba Kontroli opracowała i wyciągnęła, kiedy chcemy przede wszystkim rozmawiać na temat ustawy, którą mamy przed sobą… Może należałoby dowiedzieć się nieco więcej, bo może faktycznie niektóre rzeczy są dobre, jak choćby przejęcie jednego szpitala przez drugi, co te zapisy umożliwiają. To na pewno jest dobry zapis. Mam jednak pytanie do pana ministra.

W art. 1 dokonujemy zamiany „przedsiębiorstwa" na „podmiot leczniczy", ale tak naprawdę, kiedy coś się robi, zawsze ma to jakiś cel. Chciałabym więc zapytać, jaki jest cel tego, czy tylko dlatego, że to mi się nie podoba, ponieważ dalej dokładnie nic się nie zmienia. Czyli, nadal wyjaśnienie, co to jest zakład leczniczy, jest takie samo, jak to, co to jest przedsiębiorstwo lecznicze. W związku z tym, pomijając, czy to może się komuś podobać, czy nie, chciałabym wiedzieć, jaki jest cel tej zamiany. Muszę bowiem państwu powiedzieć, że przecież w związku z tym trzeba będzie zmienić wszystkie rejestry, pieczątki… Jeżeli można, pani poseł. Mówi się, że to jest bezkosztowe. To są dalej koszty wszystkich szpitali i tych przedsiębiorstw, które są. Chciałabym więc usłyszeć od pana ministra, jaki jest cel zmiany tego nazewnictwa i jak ewentualnie… Przez głupotę, czy nie przez głupotę, ale poprosiłabym, żebym w tej chwili ja mówiła, bo mi to przeszkadza, kiedy pani ze mną dyskutuje w trakcie tego, kiedy ja mówię. Niech pani się zgłosi i odpowie na to, ale ja w tej chwili zwracam się do ministerstwa. Zatem, jak mówię, wszystkie zakłady będą musiały to zmieniać. A tego jest dość sporo i nic to nie wnosi. Rozumiałabym, żeby to cokolwiek wnosiło.

Następna sprawa, która pewnie nie jest tutaj zbyt popularna, myślę więc, że zapytam. Dlaczego akurat 51% w spółce kapitałowej i czy widzą państwo przy takim zapisie chętnego do udziałów, bo nie sądzę, żeby za 49% ktokolwiek chciał w takiej spółce uczestniczyć. A w następnych paragrafach jest mowa o stracie netto. Jeżeli wynik jest ujemny, czyli zakład wykazuje stratę netto, to nie chodzi o to, czy ktoś będzie mógł dopłacać, czy nie. Jeżeli więc nie ma kapitału zakładowego, a dość dużo zakładów nie ma tego kapitału, to pytam, co zrobi samorząd, jeżeli nie będzie w stanie tego pokryć. A jeśli nie będzie w stanie tego pokryć, jest tylko jedna ścieżka – likwidacja zakładu. I to, o czym państwo mówią, że komuś się sprzedaje, komuś się oddaje, przekształca się w spółki, trzeba będzie zlikwidować.

Mam jednak pytanie odnośnie do tego wyniku, panie ministrze, ponieważ tutaj poruszany jest temat wyłącznie danego roku. Co państwo zrobią z długami z lat poprzednich, bo tutaj o tym nie ma mowy? Nigdzie to nie jest zapisane. To jest tylko dany rok obrotowy. Pytam więc, co z latami poprzednimi.

Dużo już tutaj mówiono na temat samorządów. Na pewno jest to bardzo interesujące, w jaki sposób będzie to dofinansowane. Państwo podają takie przykłady, że jest przecież promocja zdrowia. Owszem, proszę tylko wziąć pod uwagę, jak mało jest wydawane na tę promocję zdrowia. To jest najczęściej kilka tysięcy czy kilkanaście tysięcy, natomiast jeśli chodzi o świadczenia zdrowotne, to jedna endoproteza kosztuje kilkanaście tysięcy. W związku z tym, zgodziłabym się z przedstawicielem samorządów, który mówił, że jeżeli wydaje się pieniądze, trzeba je kontrolować. A jeżeli wydaje się bardzo duże pieniądze, to nie wiem, czy na podstawie… Chyba mamy w tej chwili zbyt mało informacji, na jakiej podstawie te pieniądze mogą być przekazywane do samorządów i na co… To, że na świadczenia zdrowotne, to jest bardzo ogólnie powiedziane. Jest to bardzo szeroki wachlarz.

To po pierwsze. I po drugie. W jaki sposób będą kontrolowane, bo jeżeli na te świadczenia jakiś samorząd potrafi wydać 1 mln zł – a takie samorządy też są – to na pewno będzie to musiało być bardzo dokładnie kontrolowane. Myślę, że na temat samorządów

nie będę więcej się wypowiadać, bo – jak powiedziałem – chyba już wszystko powiedziano na ten temat. Bardzo więc proszę, panie ministrze…

Jeszcze tylko dodam, że najgorzej będą mieć te szpitale, które są na granicy dwóch województw. Powtórzy się to samo, co było w roku 1998, kiedy powstały kasy chorych i szpitale, które leżały an granicy dwóch województw miały wielki problem, mimo że mogły być dobrymi szpitalami, niezadłużonymi i mogły służyć swoimi usługami pacjentom z jednego województwa i z drugiego województwa. W tym przypadku będą państwo musieli się zastanowić, co z tymi szpitalami zrobić, bo bardzo często w szpitalach jest 20-30% usług z innego województwa. Mówię o tym, kiedy promień jest niewielki – 5-10 km – i jest granica województwa. Bardzo dziękuję i poproszę, panie ministrze, o odpowiedzi na zadane pytania.

Przewodniczący poseł Marek Ruciński (N):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Proszę, teraz pan poseł Miller.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Szanowni państwo, na wstępie przytoczę cytat i zapytam, kto to powiedział: „Chcemy finansowanej z budżetu państwa służby zdrowia, w której lekarze mogą spokojnie wykonywać swój zawód, a w centrum uwagi jest pacjent. Musimy wrócić do finansowania budżetowego, ale przez wojewodów". Czy państwo wiedzą, kto to powiedział? Kampania wyborcza, pani premier Szydło, Zakopane. Natomiast państwo zrzucają odpowiedzialność, o czym wszyscy mówili, a zwłaszcza przedstawiciele samorządów, przedstawiciele Związków Miast Polskich i Powiatów, w wyjaśnieniu tego, co jest w zapisach ustawy… Państwo łamią art. 67 ust. 3 konstytucji, który mówi, że zmiany w zakresie zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego następuje wraz z odpowiednimi zmianami, w podziale dochodów publicznych, czego w państwa przypadku nie ma, bo nie uzupełniacie środków dla samorządów.

Proszę państwa, zmieniłem zdanie. W poprzedniej części posiedzenia Komisji powiedziałem, że to jest zła ustawa. Nie. Jestem pełen podziwu. Proszę państwa, to jest genialna politycznie ustawa, którą przygotowujecie grunt do wygrania wyborów samorządowych, dlatego że złość pacjentów, złość społeczeństwa na to, że będzie zapaść w służbie zdrowia, chcecie skierować przeciwko samorządom, bo czynicie je odpowiedzialnymi za to. Chcecie skierować tę złość przeciwko samorządom, w których nie macie władzy. Pani poseł… Chce się pani dalej śmiać, to proszę do mikrofonu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę kontynuować, panie pośle… Spokojnie, trzeba być odpornym. Jedziemy dalej.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Jestem odporny. Proszę państwa, wtedy zjawi się pani premier albo pan minister na białym koniu i przywiezie pieniądze, którymi dofinansuje służbę zdrowia.

Państwo obiecywali w kampanii wyborczej budowę sieci szpitali. Jak chcecie zbudować sieć szpitali, której 40% chcecie zniszczyć? Mówiliśmy o szpitalach na trzech poziomach referencyjnych. Tego już nie odbudujecie, chyba że będzie niezadowolenie społeczeństwa, państwo dosypią pieniędzy i zdobędą władzę w samorządach powiatowych, miejskich i wojewódzkich. Ja nie odczytuję tej ustawy inaczej, jak tylko prowadzonej w tym celu i z lekceważeniem polskiego pacjenta.

W związku z tym, mam pytanie do państwa. Co z poprawką pana posła Sośnierza? Jeżeli bowiem wprowadzą państwo tę poprawkę, to zmienię zdanie.

Natomiast uwaga do kolegi, którego nie będę wymieniać z nazwiska. Sam ma pretensje o to, że są odpowiedzi do jego komentarzy, natomiast był bardzo niegrzeczny komentarz wobec przedstawiciela Związku Powiatów Polskich, który tu dzisiaj występuje. Jeżeli pan poseł zapozna się z całą ustawą i uzasadnieniem, w którym są również opinie Związków Powiatów, Miast i samorządów wojewódzkich, to przeczyta pan to samo, co powiedział przedstawiciel samorządu i Związku Powiatów Polskich.

Tak więc, ja państwu gratuluję. Jest to następny krok ku temu, żeby doprowadzić do destrukcji i przejąć władzę w każdej dziedzinie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Chybicka.

Poseł Alicja Chybicka (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, z mównicy sejmowej mówiłam, że ta ustawa jest bardzo zła. A kontynuując to, co powiedział mój przedmówca – zgubiły się wszystkie obietnice, które były złożone w trakcie wyborów i potem przedstawione w expose pani premier. Pacjent w ogóle w systemie się nie liczy. Jeśli przeprocedujemy do końca, błyskawicznie – a zapewne tak się stanie – tę niechlujnie przygotowaną i niedorobioną ustawę, w której dobro pacjenta w ogóle nie jest zabezpieczone, to proszę sobie wyobrazić, sytuację we wszystkich szpitalach akademickich. Na kim będzie oszczędzać dyrektor, który będzie mieć nóż na gardle, bo jeśli przyniesie stratę to prawdopodobnie straci to stanowisko? Na personelu, na procedurach, które są źle wycenione – wysokospecjalistyczne procedury w jednostkach takich, jak Centrum Zdrowia Dziecka. Powtórkę z rozrywki, panie ministrze – pan to dobrze czuje – będziemy mieli błyskawicznie we wszystkich szpitalach akademickich po wprowadzeniu tej ustawy, bo na kim dyrektor będzie oszczędzać. Na pacjencie, personelu – pielęgniarkach, lekarzach i tych, którzy pracują. I na kim to się odbije? Wyłącznie na chorych. Gdzie więc tu jest dobro chorego?

Moje pytanie do pana jest takie. W tej ustawie nie ma ani jednego słowa o tym, jak będzie zabezpieczone dobro pacjenta w świetle tej ustawy.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę, pani poseł Radziszewska.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Muszę powiedzieć, że z jednej strony jestem przerażona tym, co nam państwo proponują w tej ustawie, ale z drugiej strony, muszę wam pogratulować. Tak szybko przejedziecie się na wprowadzeniu tej ustawy, że nic tylko się cieszyć, bo pokłosie wprowadzenia tych przepisów ustawy zbierzecie wy. I wy będziecie odpowiedzialni, na czele z panem wiceprzewodniczącym Latosem, panem ministrem Radziwiłłem, który jest autorem tej ustawy i wszystkimi z państwa, którzy ją reprezentują. Wy będziecie tłumaczyć się pacjentom. Wy będziecie się tłumaczyć samorządowcom. Wy będziecie ponosić odpowiedzialność za to, co się wydarzy.

Ustawa w takim kształcie, jaki jest, jest kuriozalna. Nie trzeba być konstytucjonalistą i nie trzeba czytać opinii, która jest załączona do tego projektu ustawy, który ukazał się drukiem raptem 3 czerwca. Wczoraj, przed drugą w nocy było pierwsze czytanie. Dzisiaj procedujemy, a wał z kolcami jedzie, bo ma być uchwalona. Nie ma znaczenia, czy są wątpliwości, czy ich nie ma, czy jest zachowane jakiekolwiek prawo pacjentów, prawo samorządów. To nie ma znaczenia. Wy chcecie wszystkim pokazać z butą i pychą – uchwalimy to. My uchwalimy to teraz, tu i dzisiaj ma być koniec, a jutro głosowanie! Po co rozmawiać o tym? Walec jedzie…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł, posłowie PiS-u twierdzą, że za głośno pani…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

…że nie są walcem. Będę mówić tak, jak uważam za stosowne. Muszę państwa przekrzykiwać, jak państwo wiedzą.

A teraz, ad meritum. Państwo dokładnie wiedzą, że samorządy terytorialne mają prawo dochodzenia swoich roszczeń od Skarbu Państwa wtedy, kiedy dotacja przekazywana na działanie samorządów jest niewystarczająca na tę działalność. Tą ustawą dajecie im prawo – a właściwie włączacie w system ubezpieczenia, czyli jest to absolutny wyłom w systemie – do finansowania nie profilaktyki, nie programów zdrowotnych, tylko świadczeń medycznych. W związku z tym proszę się liczyć z tym, że samorządy – a potwierdzają to izby obrachunkowe – będą teraz z tej potencjalnej możliwości korzystać częściej, dlatego że samorządowcy w imię odpowiedzialności za swoją wspólnotę lokalną, będą starać się to finansować. Zatem roszczenia w trybie sądowym do Skarbu Państwa posypią się potem lawinowo. Ja każdego, kto tak będzie czynić, będę gorąco chwalić, bo być może będzie to z innej kieszeni niż Narodowy Fundusz Zdrowia i Skarb Państwa odda te pieniądze samorządom na podstawie wyroku sądo-

wego i w ten sposób zwiększymy pulę pieniędzy o 2 mld, o 5 mld w skali rocznej… To nawet by mi się podobało.

A teraz w związku z tą możliwością finansowania świadczeń medycznych, muszę powiedzieć, że to wcale nie jest sztukmistrzostwo. To jest tchórzostwo przed wzięciem odpowiedzialności za to, co mamy w służbie zdrowia nie od wczoraj i nie od dzisiaj, odkąd pamiętam, odkąd jestem lekarzem, a to jest już lat kilkadziesiąt. Wy nie macie pomysłu, w związku z tym, żeby chociaż przedłużyć na trochę czas. Chcecie wmontować w to samorządy, żeby chociaż trochę pieniędzy, dodatkowy strumień popłynął z samorządów, przerzucić odpowiedzialność na samorządy za ochronę zdrowia, za wielkość finansów, za sposób gospodarowania, za sposób wydatkowania, za zabezpieczenie.

Jaki będzie efekt tego, co tutaj uknuliście? Oczywiście, jeśli macie taki pomysł, to go wprowadzicie. Weźmy szpitale – szpital, który jest w Warszawie i szpital, który jest w Opocznie albo w Rawie Mazowieckiej. Małe dwa powiaty, szpitale powiatowe. Szpital w Warszawie ma 15 oddziałów albo 12 i robi bardzo różne rzeczy. A zgodnie z waszą ustawą, samorząd, który – mówiąc na skróty – jest właścicielem tego szpitala, może finansować tylko nadlimity tego, co szpital już wykonuje. Czyli nie dość, że pacjent w Warszawie ma większy dostęp do wszystkiego – wyłączam możliwości prywatne, abonamentowe i inne – to w zwykłym rejonowym szpitalu korzysta z dużo większej liczby usług, bo szpital jest większy, ma duży kontrakt i robi różne rzeczy. Natomiast, szpital w Rawie czy w Opocznie ma 4 oddziały, może 5, i tam nie ma nadlimitów na coś, czego oni nie robią. Gdzie tu jest konstytucyjna równość pacjentów w Polsce w dostępie do usług, co każdy z Polaków ma zagwarantowane konstytucyjnie? Nawet się nie da. Zgodnie z waszym zapisem, choćby nawet samorząd opoczyński znalazł kopalnię złotych jajek, nie da temu szpitalowi złotych jajek, bo nie będzie mógł, ma bowiem 4 oddziały, a nie 15 i nie ma nadlimitów w czymś, czego w ogóle nie robi. To jest wasz świetny pomysł. Gratuluję! Bardzo mi to się podoba. To jest super, ale jeśli coś pisze się na kolanie, to pisze się takie buble i się nie zastanawia, co jest w szczegółach.

To co wy robicie, po prostu jest poruszające. Jednemu się da, drugiemu się nie da. Biednemu będzie jeszcze biedniej. Im ktoś jest dalej od dużego miasta, tym bardziej wiatr mu będzie wiać w oczy i tym gorszy będzie mieć dostęp do świadczeń medycznych. A porównanie pana przewodniczącego Latos, że jednym się daje, a drugim…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Ja bardzo bym, prosił…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle Latos…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Niech pan reaguje. Bardzo proszę, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle, jeśli pan pozwoli. Ja prowadzę…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Niech pan reaguje…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jest pan bardzo wyczulony na swoje nazwisko. Tu są wymieniane różne nazwiska. Proszę czekać w kolejności. Bardzo dzisiaj nerwowo pan reaguje…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Pan nie reaguje…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Będę reagować, tylko proszę nie reagować tak gwałtownie, bo wystraszyć się można, jak pan tak skacze do tego mikrofonu. Proszę kontynuować, pani poseł Radziszewska.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Proszę posłuchać krzyku pani poseł Radziszewskiej…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Panie pośle, zaczął pan porównywać świadczenia medyczne z biletem autobusowym…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Nie porównywałem…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Panie pośle…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę, bo zrobię przerwę…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Pan nie reaguje…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Panie pośle, czy naprawdę ma pan owsiki? Czy naprawdę pana coś gryzie, męczy? Na litość boską, niech pan…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Panią męczy, a powinna pani…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Drodzy państwo, minuta przerwy.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Może trzy minuty…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Trzy minuty przerwy…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

…bo pan poseł aż siny się zrobił.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Do rękoczynów chyba nie dojdzie. Pani poseł Radziszewska kontynuuje swoją wypowiedź.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Skończyliśmy na nierówności w dostępie do świadczeń w zależności od tego, na jakim terenie pacjent mieszka i jakie usługi są świadczone na terenie samorządu, który jest właścicielem danego podmiotu. Muszę powiedzieć, że nie dość, że ten przepis jest niekonstytucyjny, to jeszcze krzywdzi tę biedniejszą część Polski. Myślę, że rzeczywiście powinni się państwo zastanowić nad tym, czy nie poprzeć tej poprawki, która ten przepis z tej ustawy po prostu wyrzuca.

Niebezpieczny jest również ten przepis, który mówi o tym, że jeżeli pomiot samorządowy, jednostka, nie pokryje strat netto, w następnym roku musi ulec likwidacji. Być może jest to sposób na stworzenie sieci szpitali, że po okresie półtora roku, dwóch latach, będą tylko te szpitale, które są w stanie utrzymać się, między innymi dzięki pieniądzom samorządowym, a reszta szpitali po prostu zostanie pozamykana, zlikwidowana. Przepis jest bowiem jednoznaczny. A gdzie będą likwidowane te podmioty? Oczywiście na terenach, które są biedniejsze. Które szpitale będą likwidowane? Te, które są mniejsze i nie mają szansy na to, żeby bilansować wydatki i dochody, ponieważ nie mają możliwości takich ruchów, w zależności od tego, jakich udzielają świadczeń. To wskazuje na to, że państwo dążą do tego, żeby rzeczywiście w sposób radykalny zmniejszyć liczbę szpitali i do zamknięcia bardzo wielu szpitali, być może nawet około 150 placówek w skali kraju.

To wydaje się również niekonstytucyjne, dlatego że część pacjentów będzie wtedy w ogóle pozbawiona szpitalnej opieki medycznej, czyli tej, kiedy najciężej chory pacjent trafia w ręce pracowników ochrony zdrowia. Według mnie to również jest zapis niekonstytucyjny. Taki sposób przymuszenia samorządów do finansowania świadczeń medycznych spowoduje, że samorządy, nawet jeśli będą starały się to udźwignąć, nie będą mieć pieniędzy na nic innego.

Muszę powiedzieć, że z wielkim zdziwieniem wysłuchałam tego, co powiedziała pani poseł Hrynkiewicz, że samorządy powinny dokonywać wyborów racjonalnych, wedle pani poseł. Po co finansować tymi kilkoma tysiącami złotych trzecioligową drużynę sportową w jakiejś gminie czy miasteczku? Te pieniądze trzeba wydać na świadczenia medyczne. To znaczy, tak naprawdę, trzeba zrobić poprawkę w ustawie samorządowej – i do tego państwa gorąco zachęcam – żeby z zadań, które spoczywają na samorządach, wyjąć wszystkie inne poza świadczeniami medycznymi, bo pieniędzy na cele kulturalne, sportowe, oświatowe, drogowe i każde inne po prostu nie będzie. Aby wyrównać te roczne ubytki w podmiotach i dać jeszcze na świadczenia medyczne, w każdym podmiocie samorządowym zostaną radni, zarząd, pięciu pracowników na krzyż i zero zadań – bo na to już pieniędzy nie będzie – chcąc rzetelnie przychylić się do tego, co państwo piszą. Jednak o tym, że będą państwo wrogami trzecioligowych zespołów sportowych, muszę powiedzieć, że to jest sztukmistrzostwo.

Ja też bardzo bym chciała się dowiedzieć, o co chodzi w tej zmianie. Wiem, że są państwo mistrzami w nazewnictwie. Tak jak fundusz alimentacyjny nie jest funduszem alimentacyjnym i w pierwszym artykule ustawy o funduszu alimentacyjnym czytamy, że to nie jest fundusz w rozumieniu prawa finansowego, tak tutaj mamy zakład leczniczy, który powstał z przedsiębiorstwa. Też chodzi tylko o nazwę, panie ministrze, żeby ładnie brzmiało. Ja też bym bardzo chciała wiedzieć, o co w tym wszystkim chodzi.

I na zakończenie, chciałabym powiedzieć, że to, iż państwo nie liczą się z opinią kogokolwiek, to już dawno wiemy, ale, że zrobicie zamach na samorząd i zrobicie sobie wrogów z tysięcy ludzi – samorządowców… Muszę powiedzieć, że to rzeczywiście jest bardzo odważne.

Chciałabym jeszcze zapytać pana ministra. Ile pieniędzy rocznie będzie kosztować samorządy pokrywane strat netto? Jak państwo szacują, ile pieniędzy będą wydawać samorządy, które są właścicielami podmiotów leczniczych, na świadczenia medyczne?

I ostatnie pytanie. Dlaczego nie uwzględniono w tej propozycji ustawowej opinii tych samorządów? Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pan poseł Kozłowski, bardzo proszę. Nie widzę pan posła. Pan poseł Jarubas.

Poseł Krystian Jarubas (PSL) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, jestem przerażony tempem procedowania nad tą ustawą… Proszę nie przeszkadzać, pani poseł Hrynkiewicz. Chcą państwo uzdrowić polską służbę zdrowia samorządem. To niedopuszczalne. Podzielam zdanie pana przewodniczącego Marka Wójcika ze Związku Powiatów Polskich i polecam wsłuchać się w to zdanie, bo samorządy do państwa apelują i proszą o to właśnie głosem pana przewodniczącego Wójcika.

Samorząd, proszę państwa, to nie jest NFZ. Chcecie tą ustawą zlikwidować samorządność. Chcecie zrzucić winę za kolejki, za niewystarczającą liczbę świadczeń na samorządowców. To prowadzi nie tylko do likwidacji szpitali. To w konsekwencji prowadzi do likwidacji samorządów.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego apeluję do państwa o zaprzestanie prac nad przedmiotową ustawą. Skutki mogą być tragiczne. A na koniec powiem państwu, że z tego, co wiem, brakiem sportu próchnicy nie wyleczymy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. Zamykam tę turę wypowiedzi. Jeszcze pan. W jakim trybie?

Wicemarszałek województwa opolskiego Roman Kolek:

W odniesieniu do poprzednich wystąpień i tytułem drobnego uzupełnienia.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

30 sekund.

Wicemarszałek województwa opolskiego Roman Kolek:

Proszę państwa, chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię. Dodatkowy płatnik w systemie ochrony zdrowia to będzie szansa na wielką patologię. Uważam, że jeden płatnik, którym jest dzisiaj Narodowy Fundusz Zdrowia, być może zmiany, jakie państwo dzisiaj procedują w kierunku budżetowego finansowania, to będzie jakieś rozwiązanie. Jednak na pewno nie będzie rozwiązaniem wyciąganie pieniędzy z samorządów na sfinansowanie tych świadczeń zdrowotnych. Tym bardziej, że dzisiaj samorządy niemało środków przeznaczają na programy profilaktyczne, w tym także ten, o którym wspominała pani poseł, dotyczący profilaktyki stomatologicznej.

Ryzyko ograniczeń wydatków na to jest wielkie. Dlaczego? Dlatego, że samorząd jest najbliższy organu tworzącego i dyrektor szpitala mając taką możliwość nie będzie patrzeć w rozsądny sposób na zarządzanie placówką, bo nie będzie miał żadnej motywacji do rzetelnego wywiązywania się ze swoich zadań, tylko pójdzie po pieniążki do właściciela. To tragiczne rozwiązanie, które kładzie na łopatki cały system. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. A pani poseł Hrynkiewicz w jakim trybie?

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

W trybie prośby do pana przewodniczącego, aby pan jednak zwracał uwagę na takie wystąpienia, które obrażają innych posłów. Takie wystąpienia trzeba po prostu przerywać. I bardzo pana o to proszę, bo przykro byłoby wobec osoby niejako zasłużonej chodzić do Komisji Etyki Poselskiej, żeby przypominać, by zachowywała się jak należy.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Ja przyjmuję ten tryb prośby do mnie…

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Bardzo panu dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

…pani poseł, wszakże pod jednym warunkiem, że pani poseł przekaże tę samą prośbę w kierunku marszałka Kuchcińskiego i wtedy będziemy…

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Ja nieustannie przekazuję tę prośbę do wszystkich państwa, bo wszystko można powiedzieć w sposób spokojny, nie krzycząc, a przede wszystkim nie obrażając innych posłów swoimi wypowiedziami.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, na początek chciałbym wyjaśnić kilka spraw, które wydają się nieporozumieniem. Najpierw chciałbym poruszyć temat pokrywania straty netto. Otóż od momentu, kiedy pojawiła się instytucja organu tworzącego w polskim prawie, to w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej – był to bodaj 1997 r. – pojawił się zapis o pokrywaniu ujemnego wyniku finansowego. Ten zapis praktycznie w niezmienionej formie funkcjonuje do dzisiaj. Wobec tego prognozowanie rychłej katastrofy samorządów z tego powodu, że będą pokrywać ujemne wyniki finansowe wydaje mi się być daleko przesadzone, dlatego że ten obowiązek funkcjonuje od 1997 r. Zmiana, jaka dokonała się 2011 r. dotyczyła dodania do tych zapisów możliwości przekształcenia w spółkę, w przypadku niepokrycia ujemnego wyniku finansowego. Ta zmiana, która dzisiaj jest dokonywana w ustawie o działalności leczniczej, przywraca stan prawny sprzed 2011 r. i tylko tego dotyczy ta zmiana. Zatem skoro z powodu wejścia w życie tej ustawy w życie ma być tak bardzo źle, to dlaczego nie wydarzyło się to wszystko na przykład w latach, kiedy zadłużenie publicznych podmiotów leczniczych było wielokrotnie wyższe niż dzisiaj, bo były takie lata – początek lat 2000. – kiedy zadłużenie całkowite i zadłużenie wymagalne były wielokrotnie wyższe niż dzisiaj.

Kolejny temat, który chciałbym poruszyć, na podstawie ogólnych stwierdzeń, to nierówności, jakie nastąpią po wprowadzeniu tych regulacji dotyczących możliwości – i to trzeba podkreślić po raz kolejny – kupowania świadczeń zdrowotnych przez jednostki samorządu terytorialnego. I też chcę przypomnieć, że w aktualnym stanie prawnym jednostki samorządu terytorialnego mają możliwość finansowania inwestycji, zakupu aparatury, finansowania szkoleń personelu medycznego. Mają również możliwość finansowania programów profilaktycznych, które w swej strukturze zawierają przecież świadczenia zdrowotne. Wobec tego poprzez realizację programów profilaktycznych – a niejednokrotnie są one bardzo rozbudowane i kryją w sobie właśnie finansowanie przeróżnych świadczeń zdrowotnych, związanych nawet niekoniecznie z profilaktyką… Rodzi się więc pytanie, czy samorządy, które realizują te wszystkie rzeczy, o których mówię, czyli na przykład inwestują bardzo dużo pieniędzy w swój szpital, a obok jest szpital innego samorządu, który nie inwestuje tak wielu pieniędzy, czy ewentualnie samorząd, który poświęca kilkadziesiąt tysięcy samorząd, a inny kilkaset tysięcy złotych na programy profilaktyczne, to nie jest to samo, ta sama nierówność, do której ewentualnie dojdzie w przyszłości. Wydaje się, że tak.

Odnosząc się do niektórych pytań państwa posłów, pozwoliłbym sobie zacząć chronologicznie. Wydaje się, że pan poseł Sowa zadawał pytania dotyczące przekształceń i analiz tych przekształceń – analiz historycznych i finansowych przekształconych podmiotów. Takie analizy są dostępne w Ministerstwie Zdrowia. Chętnie przekażemy je Komisji Zdrowia. Takie analizy dotyczą nie tylko SPZOZ-ów, ale również podmiotów przekształconych i wskazują, że mniej więcej podobnie to wygląda i przekształcenie nie jest żadnym panaceum na zredukowanie długów, o czym państwo doskonale wiedzą. Do tej pory przekształciło się w spółki – w spółki z o.o. lub w spółki akcyjne – 186 szpitali, z czego 38 zostało przez samorządy sprywatyzowane, czyli samorząd nie ma w nich w ogóle udziału lub ma udziały mniejszościowe.

Pan poseł Ruciński zadał kilka pytań dotyczących de facto finansowania SPZOZ-ów, ponieważ musimy pamiętać, że spółki, których właścicielem jest większościowy udziałowiec publiczny, traktowane są również jako podmioty publiczne. Wobec tego, pytanie dotyczyło SPZOZ-ów.

Czy SPZOZ-y mogą kupować świadczenia finansowane przez ubezpieczycieli? Mogą i to jest jedyny wyjątek, jeżeli chodzi o finansowanie świadczeń. Mianowicie art. 55 ustawy o działalności leczniczej, kontynuując zresztą zapisy z ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, mówi że umowy dotyczące odpłatnych świadczeń zdrowotnych mogą być również zawierane przez zakłady ubezpieczeń działające na podstawie umowy o działalności ubezpieczeniowej. Jest to więc możliwe i tylko to jest możliwe.

Pan poseł Ruciński poruszył również temat rezygnacji z ubezpieczenia od zdarzeń medycznych. Naszym zdaniem, tu nie ma żadnych niebezpieczeństw. Chciałbym troszkę historycznie przedstawić ten problem. Mianowicie kilka lat temu znowelizowano ustawę o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta wprowadzając instytucję rekompensaty pozasądowej. Stworzono system, który – obok ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej – powołał obowiązkowe ubezpieczenie od zdarzeń medycznych. I co wtedy nastąpiło? W ciągu kilku miesięcy nie pojawił się, poza jednym, żaden ubezpieczyciel, który by zaoferował takie ubezpieczenie. A ten jedyny, który niechcący stał się monopolistą na rynku oferował tak wysokie polisy, że praktycznie nikogo nie było na to stać. Wobec tego kilkakrotnie odkładano obowiązek obligatoryjnego ubezpieczenia od zdarzeń medycznych. W końcu trzeba było dojść do wniosku, że nie ma sensu tego ciągnąć, skoro nadal inni ubezpieczyciele, poza tym jednym, nie są zainteresowani ofertą ubezpieczeniową. W tym roku tylko jeden ze wszystkich szpitali funkcjonujących w Polsce miał ubezpieczenie od zdarzeń medycznych. Rezygnacja z tego wcale nie znaczy, że rezygnujemy z odpowiedzialności podmiotów leczniczych za zdarzenia medyczne, dlatego że tak jak do tej pory podmiot ten, jeżeli się nie ubezpieczy, ponosi odpowiedzialność jako ten podmiot.

Pan poseł słusznie zauważył, że jedną z koniecznych spraw jest wycena świadczeń. Chciałbym więc też zwrócić uwagę na to, że od jakiegoś czasu mamy to w dość jasny sposób uregulowane. To ani Minister Zdrowia, ani Narodowy Fundusz Zdrowia wyceniają te świadczenia. Mamy powołaną osobną instytucję, czyli Agencję Oceny Technologii

Medycznych i Taryfikacji – od pewnego czasu – która jest odpowiedzialna za wycenę świadczeń i nie robi tego dowolnie, ponieważ zgodnie z ustawą świadczenia te wycenia zgodnie z planem taryfikacji. Taki plan taryfikacji jest dostępny na stronie internetowej tej Agencji i tam można zobaczyć, w jakiej kolejności poszczególne świadczenia będą oceniane.

Pani poseł Gelert słusznie zauważyła, że oprócz zapisów, które w tej chwili są dyskutowane, są też zapisy dobre i niepodlegające dyskusji. Moim zdaniem, wszystkie zapisy w tej ustawie są dobre, ale pytanie dotyczyło tego – pytała też o to pani poseł Radziszewska – dlaczego zamieniamy terminologię „przedsiębiorstwo" na „zakład leczniczy". To, po prostu, jest zmiana podejścia do myślenia o systemie ochrony zdrowia. Zmiana sposobu patrzenia na misję podmiotu leczniczego.

Rzeczywiście jest to wyłącznie zmiana terminologiczna, jednakże „przedsiębiorstwo" kojarzy się jednoznacznie. Natomiast, tutaj skorzystaliśmy z przedwojennego określenia funkcjonującego w Polsce „zakładu leczniczego". Jednak – jak mówię – wiąże się to nie tylko z samą zmianą terminologiczną.

Pani podnosiła kwestię ryzyka poniesienia wysokich kosztów związanych z tą zmianą. Chciałbym rozwiać te wątpliwości, dlatego, że my zbadaliśmy, czy, na przykład, sformułowanie „przedsiębiorstwo" mieści się na pieczątkach... Nie, nie występuje. W nazwach też nie. Zmiany, jakie będą dotyczyć tych podmiotów leczniczych, wymagają zmian w statucie. Tak. W niektórych podmiotach również w regulaminie organizacyjnym. Podmioty lecznicze będą mieć czas na dostosowanie się do końca 2017 r., a wszystkie zmiany związane z rejestrem, ze zmianami rejestrowymi, odbędą się, jeżeli chodzi o tę nazwę, z automatu. Z urzędu wszystkie te zmiany zostaną dokonane. Rejestr mieści się na serwerach Centrum Systemów w Informacyjnych Ochrony Zdrowia i ta jednostka dokona tych zmian informatycznych.

Panie profesor Chybicka mówiła również o tym, że ta ustawa nie zawiera regulacji pacjenckich. Nie, ponieważ ta ustawa dotyczy wyłącznie funkcjonowania podmiotów leczniczych. Regulacje dotyczące pacjenta, praw pacjenta, znajdują się w ustawie o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Kiedyś rzeczywiście te regulacje mieściły się w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej, a także w wielu innych ustawach. Pamiętamy, że wtedy istniało coś takiego jak karta praw pacjenta, która nie była żadnym dokumentem prawnym, a zbierała je ze wszystkich innych ustaw, żeby pacjent to wiedział, miał dostęp do tych regulacji i mógł zorientować się, jakie ma prawa i obowiązki. W tej chwili jest ustawa o prawach pacjenta, która kompleksowo uregulowała wszystkie te rzeczy, o których pani mówi.

Pani poseł Radziszewska podnosiła również, dlaczego nie ma dołączonych do tego projektu opinii samorządowych. Podobnie jak wszystkie uwagi zgłoszone do projektu, również opinie samorządów są w zestawieniu uwag, tak więc są dostępne dla wszystkich podmiotów publicznych.

Mam nadzieję, że przynajmniej w części rozwiałem obawy państwa posłów. Dziękując za tę dyskusję, uprzejmie proszę o przychylność i pozytywną opinię Komisji Zdrowia odnośnie do zmiany ustawy o działalności leczniczej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Gelert.

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym tylko dopytać pana ministra, bo powoływał się pan na art. 55 w sprawie zakupu usług. Chciałabym więc wiedzieć, czy to są wyłącznie usługi z ZUS-u, rehabilitacyjne, które można kupić, można mieć umowę z ZUS-em i to tylko na te usługi. Czy ja to dobrze zrozumiałam? Bardzo bym prosiła, aby pan odpowiedział, bo z tego, co wiemy, wszyscy mają opinie – wszystkie szpitale. Niestety, jakoś nie możemy mieć innych pacjentów, jeżeli są pacjentami ubezpieczonymi, jako pacjentów prywatnych, nawet jeżeli są ubezpieczani w innych ubezpieczalniach. Może jednak się mylę. Bardzo bym więc prosiła, aby pan to doprecyzował.

I jeszcze bym chciała, aby to pan też doprecyzował, bo pytałam poprzednio o stratę. Jak mówię, w tej chwili będzie brana pod uwagę wyłącznie strata z danego roku obro-

towego. Jeżeli nie będzie możliwości pokrycia tej straty, musi dojść do likwidacji. Mówił pan, że w tej chwili cofamy się do roku 2011, ale – jak wiemy – można było się przekształcić w tak zwany niepubliczny zakład opieki zdrowotnej. Obecnie właściwie nie można się przekształcić w ten sposób. Można być wyłącznie albo zakładem budżetowym, w myśl nowej ustawy, albo, na tej bazie, może być ponownie powołany samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej. Może w ten sposób można rozłożyć spłatę długu, ale nie jestem do końca przekonana, że jest identycznie jak pan mówi i że nie ma co się martwić, bo przed 2011 r. też tak było, więc w tej chwili jest tak samo. Jednak w tej chwili – jak mówię – nie ma możliwości przekształcenia się w spółkę, bo nikt mi nie powie, że ktoś przekształci się w spółkę kapitałową z 49-procentami udziału. W to, po prostu, nie wierzę. Gdyby więc pan minister doprecyzował odpowiedź odnośnie do tych dwóch wątpliwości… Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Ministerstwo.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Dziękuję, panie ministrze. Pani poseł, potwierdzam. Nie dotyczy to ZUS-u. To dotyczy zakładów ubezpieczeniowych. I to jest jasno stwierdzone w art. 55, w którym wymienia się, na co publiczny zakład opieki zdrowotnej może uzyskiwać środki finansowe, a ust. 2 mówi o tym, że te umowy mogą być zawierane również przez zakład ubezpieczeń, którego funkcjonowanie wynika z ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Czyli, krótko mówiąc, firmy ubezpieczeniowe… Na przykład PZU, Warta czy jakiekolwiek inne firmy komercyjne.

Kolejne pytanie dotyczyło możliwości przekształcenia w niepubliczny zakład opieki zdrowotnej. Otóż, takie przekształcenie nigdy nie było możliwe w prawie. Można było utworzyć niepubliczny zakład opieki zdrowotnej, ale nigdy nie można było przekształcić. Po to, aby utworzyć coś takiego, należało zlikwidować SPZOZ i w to miejsce – oczywiście, spełniając trochę inne wymogi ustawowe – utworzyć niepubliczny zakład opieki zdrowotnej… Natomiast, mieścimy się tu w roku obrotowym. To jest naprawdę dokładnie taki sam przepis – to jest do sprawdzenia w prosty sposób – jaki do tej pory obowiązywał i jaki obowiązywał przed 2011 r. To jest art. 59, który w szczegółach mówi o pokrywaniu ujemnego wyniku finansowego.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł Radziszewska.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Panie ministrze, ja bardzo bym chciała, żeby pan powiedział, jakie są plany ministerstwa. Ile pieniędzy rocznie wpłynie z samorządów, po pierwsze, na likwidację straty netto? A po drugie, jakiego państwo spodziewają się przypływu środków z finansowania świadczeń zdrowotnych przez te samorządy, które są właścicielami podmiotów leczniczych.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Czy mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Dziękuję bardzo. Pani poseł, odnośnie do szacunków dotyczących ujemnego wyniku finansowego, ustawa mówi – dokładnie po dodaniu kosztów amortyzacji, co jest istotne. Podkreślam, że to są szacunki. Mówię o tym, że około 90 jednostek będzie musiało pokryć ujemny wynik finansowy i będzie to suma około 200 mln zł…

Natomiast rozumiem, że pytanie dotyczyło raczej wydatków samorządów na zakup tych świadczeń, a nie dochodu… Rozumiem, dochodu tych szpitali z zakupu tych świadczeń. Czy tak? Nie zrozumiałem drugiego pytania.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Panie ministrze, 200 mln zł na 90 jednostek – wydaje mi się, że to się nie zgadza. Nawet licząc 200 dzielone przez 90… Gdzie są takie podmioty – 90 i strata 200? Mnie chodzi o to, jak państwo szacują, za jakiej wielkości kwotę samorządy zdecydują się na to, bo wprowadzając ten zapis na coś państwo liczą… Liczycie na jakieś środki, że jednostki samorządowe zakupią te nadlimitowe świadczenia. O to mi chodzi.

I gdyby pan minister zechciał odpowiedzieć odnośnie do niekonstytucyjności zapisów, bo nawet w tej szybkiej ekspertyzie, która została sporządzona na potrzeby Sejmu z dnia na dzień, kilkakrotnie pojawia się zapis, że nie można tego dokładnie przeanalizować, że coś wymaga dokładniejszej analizy, ale są duże wątpliwości odnośnie do niekonstytucyjności tych zapisów, a my nie mamy żadnej ekspertyzy dotyczącej konstytucyjności. I po drugie, państwo piszą, że nie wchodzi to w zakres prawa unijnego, natomiast wiemy, że przecież jest ileś aktów prawnych dotyczących nie zdrowia, ale samorządów. W związku z tym, prosiłabym, żeby Ministerstwo Spraw Zagranicznych jako bezwzględny warunek zawarty w regulaminie dostarczyło nam opinię, że ten projekt jest zgodny z prawem europejskim…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Mamy opinię MSZ, która zawiera wątpliwości odnośnie do zgodności z prawem europejskim.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

A my oczekujemy nie wątpliwości, tylko pewności, że nie wkracza w prawa europejskie i nie przekracza przepisów konstytucji.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Cytuję z pisma MSZ. Nie chcę przytaczać całej treści. Przeczytam tylko fragment zdania. Jeśli będzie potrzeba, przeczytam całość: „…może być uznane za ograniczenie podstawowych swobód rynku wewnętrznego ustanowionych w traktacie". Kolejny cytat: „…może być uznany za ograniczenie swobody przepływu kapitału. W uzasadnieniu projektu również, mimo wcześniejszych postulatów, nie wyjaśniono, jakiemu konkretnemu, nadrzędnemu celowi interesu publicznego służyć ma przedmiotowy zakaz wypłacania dywidendy". Podpisał minister spraw zagranicznych Konrad Szymański.

Czyli, jest jednoznaczna opinia MSZ. Pan minister.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Żadne prawo w Polsce nie może być przez nas procedowane, jeżeli są wątpliwości europejskie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Są, ale mamy już doświadczenie, pani poseł, że tak było. A jak będzie, zobaczymy. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Panie ministrze i pani minister, trzeba zacząć od pierwszego stwierdzenia z tego pisma, o którym pan przewodniczący, pan minister mówił, że projekt jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pan poseł Latos z wnioskiem formalnym. Zaznaczam tylko, że zgłaszał się jeszcze pan poseł Pawłowicz i udzielę głosu. Wiosek formalny, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, przypominam, że ja już taki wniosek formalny składałem jeszcze przed przerwą. Przyjęliśmy dżentelmeńską umowę, że damy możliwość zabrania głosu osobom z listy, które były zgłoszone wcześniej, plus samorządowcom. Ta lista i tak została wydłużona. Teraz pojawia się kolejna tura zgłoszeń do dyskusji. W związku z tym, ja ponawiam wniosek formalny, i teraz stawiam go już twardo, o zamknięcie dyskusji i przejście do natychmiastowego procedowania. I to jest wniosek formalny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę. Kto z państwa jest za wnioskiem…? Jest wniosek przeciwny. Pani poseł Radziszewska. Dobrze.

Kto z państwa jest za tym, żeby zamknąć dyskusję na temat ustawy…? Kartami? Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Głosujemy przy pomocy kart.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pozwoli pan, że przeprowadzę głosowanie. Głosujemy przy pomocy kart.

Kto jest za tym, żeby zamknąć dyskusję i nie dopuścić więcej osób do zabrania głosu w dyskusji? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 19, przeciw 6, nikt się nie wstrzymał…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Za 16.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przepraszam. 16 Za, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Wniosek formalny przeszedł. Panie i panowie posłowie, nie macie już prawa dyskutować. Jeszcze pan poseł Pawłowicz.

Poseł Zbigniew Pawłowicz (PO):

Nie, dziękuję.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Pan minister zapytał mnie, o co mi chodzi w pytaniu dotyczącym przepływu środków z samorządu, ale nie udzielił mi odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie ministrze, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Dziękuję bardzo. Pani poseł, pokrywanie ujemnego wyniku finansowego i kupowanie tych świadczeń to całkowicie odrębne procedury i nie mają na siebie bezpośredniego wpływu.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Dlatego zapytałam o te dwie rzeczy odrębnie.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Nie jest to możliwe do oszacowania, ponieważ jest to procedura dobrowolna. Gdyby istniał taki obowiązek, bez wątpienia nawet należałoby to oszacować. W tej chwili jest to po prostu niemożliwe do oszacowania.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

W związku z wnioskiem formalnym przyjętym przez posłów Komisji Zdrowia, zamykam dyskusję. Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Tytuł ustawy. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Prosimy o pozytywną opinię.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Wobec braku sprzeciwu, tytuł ustawy uznaję za przyjęty.

Artykuł 1, główka. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Nie mamy uwag. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Wobec braku sprzeciwu, treść art. 1 uznajemy za przyjętą.

Zmiana nr 1 w art. 1. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Jest sprzeciw. Głosujemy przy pomocy kart.

Kto z państwa jest za przyjęcie zmiany nr 1? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Podaję wynik głosowania. Za 15 głosów, 9 przeciw. Zmiana nr 1 została przyjęta.

Zmiana nr 2. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Prosimy o uchwalenie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jeszcze raz.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Wobec braku sprzeciwu zmiana nr 2 została przyjęta.

Zmiana nr 3. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę? Był sprzeciw? Przepraszam nie usłyszałem. Może inaczej. Czy sprzeciw będzie zgłaszany do każdej zmiany? Czyli, głosujemy przy użyciu kart. Głosujemy nad zmianą nr 2. I już nie będą wygłaszać formuły, czy jest sprzeciw.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 18 głosów … Przepraszam, 16 głosów za, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. W związku z tym, zmiana nr 2 została przyjęta.

Zmiana nr 3. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag, przepraszam.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dynamika, panie ministrze. Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Nie widzę zgłoszeń. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 18 posłów, przeciw 8… Przepraszam, coś źle widzę dzisiaj. Za 16 posłów, przeciw 8, wstrzymał się 1 poseł. Zmiana nr 3 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 4. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o zmianę nr 4, mam tylko pytanie dotyczące lit. e), odnośnie do ust. 10. Pod koniec ust. 10 mamy powołanie na ustawę o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach uzdrowiskowych oraz gminach uzdrowiskowych. I dalej jest „…jest spółka kapitałowa, wobec której Skarb Państwa posiada kontrolę w rozumieniu art. 4 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów".

W art. 4 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów to dość rozbudowany przepis, natomiast nie ma w nim wprost mowy o posiadaniu kontroli…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani mecenas, ad rem. Macie uwagę, czy nie.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Czy ewentualnie, zamiast „posiada kontrolę", można byłoby tu zapisać „sprawuje kontrolę"?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Można, naszym zdaniem.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy to jest zmiana redakcyjna? Pani mecenas.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Lepiej byłoby, gdyby ktoś z posłów to przejął. My napiszemy…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Ja przejmuję tę zmianę w takim razie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Zmiana nr 4, z poprawką pana posła Latosa. Jeszcze pan Wójcik. Bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, państwo posłowie, chcę prosić państwa o to, żeby ktoś z państwa przejął poprawkę polegającą na tym, żeby wykreślić lit. e) ze zmiany nr 4, z powodów, które tu wielokrotnie podawano. Mianowicie, łamie on art. 21, 64 oraz 165 konstytucji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy ktoś z państwa posłów przejmuje tę poprawkę? Pan poseł Rajmund Miller. W związku z tym, głosujemy na początek nad poprawką pana posła Latosa.

Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 7 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Poprawka pana posła Latosa została przyjęta.

Głosujemy nad poprawką pana posła Millera. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 9 posłów, przeciw 14, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie została przyjęta.

Głosujemy nad zmianą nr 4 z poprawką pana posła Latosa. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 15 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 4 została przyjęta.

Głosujemy nad zmianą nr 5. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czekam na wynik. Za 15 głosów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 5 została przyjęta.

Głosujemy nad zmianą nr 6. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Podaję wynik głosowania. Za 15 głosów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 6 została przyjęta.

Zmiana nr 7. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 15 głosów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 7 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 8. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Przy której zmianie jesteśmy?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Ósmej. Proszę się orientować.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Do zmiany nr 8 nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Głosujemy.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 15 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 8 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 9. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro. Zmiana nr 9.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 15 posłów, 9 przeciw. Zmiana nr 9 została przyjęta.

Zmiana nr 10. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 14 posłów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 10 została przyjęta.

Zmiana nr 11. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 15 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 11 została przyjęta.

Zmiana nr 12. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag. Zwracam uwagę na to, że to jest regulacja, która ułatwia funkcjonowanie podmiotów leczniczych. Nie powinna budzić wątpliwości.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pan minister miał okazję przedstawić swoje uwagi.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 15 posłów, 9 przeciw. Zmiana nr 12 została przyjęta.

Zmiana nr 13. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 13 posłów, 9 przeciw. Zmiana nr 13 została przyjęta.

Zmiana nr14. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Biuro ma dwa pytania. Rozumiemy, że w art. 25, zgodnie z zaproponowanymi zmianami, w ustawie-matce nadal zostaje ust. 2, który, zgodnie z obowiązującymi przepisami, ma jeszcze odroczone stosowanie do końca 2017 r. Pytanie pierwsze jest więc takie, czy ust. 2, dotyczący obowiązku ubezpieczenia, pozostając w ustawie-matce nadal będzie miał zastosowanie do art. 25 ust. 1 pkt 1, czyli do umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i czy jest celowo utrzymany w ustawie-matce. Natomiast, drugie moje pytanie dotyczy uchylanego ust. 3, ponieważ w obecnym ust. 3 mamy powołanie na cały ust. 1, czyli obecnie na obie umowy ubezpieczenia. Rozumiem, że istotą jest rezygnacja z umów ubezpieczenia z tytułu zdarzeń medycznych, ale czy…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Komu pani zadaje to pytanie…

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Kieruję je do Ministerstwa…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

…bo ja mam wrażenie, że rząd pani nie słucha?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Moje pytanie jest takie, czy jednak ten przepis częściowo, w zakresie umów ubezpieczenia z pkt 1, nie powinien zostać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Pani dyrektor, proszę o wypowiedź.

Dyrektor Departamentu Prawnego MZ Anna Miszczak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, pani mecenas, ust. 2 z art. 25 dotyczy również ubezpieczenia obowiązkowego OC. Natomiast, uchylany ust. 3 ma na celu uproszczenie prowadzenia działalności leczniczej. Teraz nie będzie po prostu obowiązku przesyłania tej polisy, tylko przedkładanie oświadczenia organowi prowadzącemu rejestr. To ma na celu ta zmiana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Dziękuję bardzo. Rozumiemy.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 14.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 14 posłów, 7 przeciw, 1 się wstrzymał. W związku z tym, zmiana nr 14 została przyjęta.

Zmiana nr 15. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zmiana nr 15, wyniki. Za 15 posłów, 8 przeciw, 1 się wstrzymał. Zmiana nr 15 została przyjęta.

Zmiana nr 16. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 19 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 16 została przyjęta.

Zmiana nr 17. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Poproszę o wyniki. Za 15 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 17 została przyjęta.

Zmiana nr 18. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 8 przeciw. Zmiana nr 18 została przyjęta.

Zmiana nr 19. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 19 została przyjęta.

Zmiana nr 20. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 15 posłów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 20 została przyjęta.

Zmiana nr 21. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Podaję wyniki. Za 16 posłów, 6 przeciw, 1 się wstrzymał. Zmiana nr 21 została przyjęta.

Zmiana nr 22. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie, przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Podaję wyniki. Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 22 została przyjęta.

Zmiana nr 23 Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 15 posłów, 8 przeciw, 1 się wstrzymał. Zmiana została przyjęta.

Zmiana nr 24. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie, przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 24 została przyjęta.

Zmiana nr 25. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie, przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Podaję wyniki. Za 17 posłów, przeciw 8, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 25 została przyjęta.

Zmiana nr 26. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 14 posłów, 5 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 26 została przyjęta.

Zmiana nr 27. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Głosujemy.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Podaję wyniki. Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 27 została przyjęta.

Zmiana nr 28. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Podaję wyniki. Za 15 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 28 została przyjęta.

Zmiana nr 29. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Panie i panowie, przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, przeciw 7, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 29 została przyjęta.

Zmiana nr 30. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 9 przeciw. Zmiana nr 30 została przyjęta.

Zmiana nr 31. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 31 została przyjęta.

Zmiana nr 32. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Jest pytanie. Czy tak? Poprawka. Okej. Zmiana nr 32. Pan poseł Miller zgłasza poprawkę.

Poseł Rajmund Miller (PO):

O wykreślenie zmiany nr 32 w całości.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę o złożenie poprawki na piśmie. Pół minuty przerwy.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Ja w międzyczasie zapytałabym pana ministra, jeśli mogę. Panie ministrze…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Trwa przerwa, więc jeśli pan minister będzie łaskawy odpowiedzieć w czasie przerwy…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Jeśli wykreślamy zmianę nr 32, żeby legislacyjnie było poprawnie, czy gdzieś jeszcze w projekcie tej nowelizacji trzeba dokonać zmiany, żeby to współgrało z wykreśleniem zmiany nr 32.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Trwają w tej chwili analizy prawne. My w tym czasie zagłosujemy nad poprawką pana posła Millera.

Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Rajmunda Millera? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 9 posłów, przeciw 16. Poprawka nie została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 32. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zmiana nr 32 została przyjęta – 11 za, przeciw 5, nikt się nie wstrzymał.

Co się stało, panie pośle? My nic nie wyłączamy. Wyłączacie tam coś?

Zmiana nr 33. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 17 głosów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 33 została przyjęta.

Zmiana nr 34. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16, przeciw 9, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 34 została przyjęta.

Zmiana nr 35. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 35 została przyjęta.

Zmiana nr 36. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Panie i panowie posłowie. Nie widzę zgłoszeń. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 36 została przyjęta.

Zmiana nr 37. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 37 została przyjęta.

Zmiana nr 38. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 17 głosów, przeciw 8, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 38 została przyjęta.

Zmiana nr 39. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 17 głosów, przeciw 8, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 39 została przyjęta.
Zmiana nr 40. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 40 została przyjęta.
Zmiana nr 41. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Podaję wyniki. Za 16 głosów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 41 została przyjęta.
Zmiana nr 42. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana została przyjęta.
Zmiana nr 43. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 43 została przyjęta.
Zmiana nr 44. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 44 została przyjęta.

Głosujemy nad całym art. 1. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał. W związku z tym, art. 1 uznajemy za przyjęty.

Art. 2, główka. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 6 przeciw, wstrzymała się 1 osoba. Treść art. 2 została przyjęta.

Zmiana nr 1. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16, 9 przeciw, 1 się wstrzymał. W związku z tym, zmiana nr 1 została przyjęta.

Zmiana nr 2, wraz z poprawką pana posła Sośnierza. Głosujemy nad poprawką pana posła…

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Nie, wycofano poprawkę.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

To ja nic o tym nie wiem... Panie pośle, oddaję panu głos.

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):

Przecież nie w tym miejscu jesteśmy w tej chwili.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jesteśmy w tym… Nie, przepraszam. Ma pan rację. Nie jesteśmy w tym miejscu. Przepraszam.

Zmiana nr 2 w art. 2. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 15 posłów, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 2 w art. 2 została przyjęta.

Głosujemy nad całym art. 2. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania nad art. 2. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 2 został przyjęty.

Art. 3, główka... Całość art. 3. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania. Art. 3.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 3 został przyjęty.

Art. 4. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Nie słyszałem przedstawicielki Biura Legislacyjnego. Proszę mówić do mikrofonu.

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Art. 4. Podaję wyniki. Za 15 głosów, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 4 został przyjęty.

Art. 5. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Art. 5 – podaję wyniki głosowania. Za 13 posłów, przeciw 9, nikt się nie wstrzymał. Artykuł został przyjęty.

Art. 6. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, przeciw 9, nikt się nie wstrzymał. Art. 6 został przyjęty.

Art. 7, główka. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16, przeciw 9, nikt się nie wstrzymał. Art. 7 – główka, został przyjęty.

Zmiana nr 1. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 1 została przyjęta.

Zmiana nr 2. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 2 została przyjęta.

Głosujemy nad całością art. 7. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 15 posłów, 8 przeciw. Art. 7 został przyjęty.

Art. 8. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 12 posłów, przeciw 8, nikt się nie wstrzymał. Art. 8 został przyjęty.

Art. 9. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 9 został przyjęty.

Art. 10. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł Radziszewska.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

W związku z tym, że mam propozycję poprawki w art. 21 – wykreślenia dwóch zmian z art. 21 – ponieważ art. 10 wiąże się z tamtą zmianą i poprawką, prosiłabym, aby teraz ominąć art. 10 i przy art. 21 poddać je pod głosowanie łącznie, bo to wiąże się ze świadczeniami, za które mają płacić samorządy.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, można i tak, i tak. To znaczy, można teraz przyjąć warunkowo, a później, w konsekwencji jakichś zmian w art. 21…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Czy pani poseł wyraża zgodę?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
…oczywiste będzie wykreślenie tej…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Tak.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Okej. Art. 10. Głosujemy.
Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?
Reasumpcja głosowania? Nie. Było głosowanie. Wszystko poszło…
Za 15, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 10 został przyjęty.
Art. 11. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 11 został przyjęty.
Art. 12. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 15, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 12 został przyjęty.
Art. 13. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 13 został przyjęty.
Art. 14. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Głosujemy nad art. 14. Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 14 został przyjęty.

Art. 15. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 14 posłów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 15 został przyjęty.

Art. 16. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 16 został przyjęty.

Art. 17. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 17 został przyjęty.

Art. 18. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie i panowie posłowie. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Podaję wyniki głosowania nad art. 18. Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Artykuł został przyjęty.

Art. 19. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Panie i panowie posłowie. Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Art. 18 – podaję wyniki głosowania. Za 16 głosów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Artykuł został przyjęty.
Art. 20. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 15 posłów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Artykuł został przyjęty.
Art. 21. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Pani poseł Radziszewska.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Do Biura Legislacyjnego jest zgłoszona poprawka wykreślająca możliwość finansowania świadczeń opieki zdrowotnej ze środków samorządowych.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Czyli, zostaje wykreślona zmiana nr 2.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Tak, zmiana…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Pani poseł, żebym dobrze rozumiał…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Zmiana nr 2 i zmiana…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Pani poseł, sekundę. Pierwsza poprawka mówi o wykreśleniu zmiany nr 2 w art. 21.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Wiąże się to również z wykreśleniem jeszcze jednej zmiany i art. 10 jako spójnych. I z tego wynika moje pytanie do pana ministra, ponieważ pierwsze czytanie – jak powiedziałam – było o drugiej w nocy. Panie ministrze, żeby poprawka był poprawna legislacyjnie, proszę o informację, w którym miejscu w tej nowelizacji należy dokonać zmian, by wykreślenie tej możliwości było kompletne i nie budziło wątpliwości legislacyjnych.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Panie mecenasie Pokorski, proszę o wypowiedź… Pani dyrektor, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Czy rząd wie?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Wie.

Dyrektor departamentu MZ Anna Miszczak:
Szanowna pani poseł, konsekwencją wykreślenia zmiany drugiej w art. 21 musi być wykreślenie zmiany nr 5 w tym samym artykule.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Tak. W mojej propozycji jest wykreślenie zmiany piątej i art. 10. Czy taki zapis jest kompletny legislacyjnie?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjnie.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Szanowni państwo, poprawki fizycznie nie posiadamy. Natomiast, z tego, co pani poseł mówi, na pewno zmiana druga z piątą, ale nie wiemy też, czy powinien…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Proszę państwa, to ja proponuję minutę przerwy. Dograjcie to państwo legislacyjnie. Poprawka musi być na piśmie. Za minutę wracamy do głosowania…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Ja już złożyłam poprawkę na piśmie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Ja potrzebuję minuty przerwy, więc bardzo proszę. Minuta przerwy i wracamy do głosowania.

Po przerwie]

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Czy poprawka jest już formalnie złożona? Głosujemy nad poprawką… Proszę o spokój.

Proszę obsługę techniczną o wykasowanie aparatu do głosowania. Skasowane.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 21. Na początek główka art. 21. Czy w tym momencie jest składana poprawka przez panią poseł Radziszewską, czy przy zmianie? Tak jest.

Rząd. Główka art. 21.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Za główką. Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki głosowania... Maszyna nie wytrzymała.

Jeszcze raz. Przystępujemy do głosowania. Art. 21, główka.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Ona naprawdę nie wytrzymała. Proszę o pokój. Czy maszyna jest gotowa do głosowania? Głosujemy.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Mamy awarię techniczną. Umie pan naprawić tę maszynę? Reasumpcja głosowania. Ponieważ była awaria, jeszcze raz.

Art. 21, główka. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Znowu maszyna… Jest głosowanie. Proszę o wyniki. Za 17 głosów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Główka art. 21 została przyjęta.

Zmiana nr 1. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł Radziszewska. Poprawka w zmianie nr 1.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Tak, tu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy nad poprawką pani poseł…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Nie, przepraszam. Nie w zmianie nr 1. W zmianie nr 2. Przepraszam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

W zmianie drugiej. Zmiana pierwsza. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16, 8 przeciw, 1 osoba się wstrzymała. Zmiana nr 1 została przyjęta.

Zmiana nr 2. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pan poseł Sośnierz.

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):

Ja wycofuję swoją poprawkę.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Naprawdę? Wielka szkoda. Pani poseł Radziszewska.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

A ja podtrzymuję poprawkę. Wykreśleniu zmiany nr 2 towarzyszy wykreślenie zmiany nr 5 i art. 10.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Tak jest. Prawidłowo sformułowany wniosek. Głosujemy nad poprawką pani poseł.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 9 posłów, przeciw 12, nikt się nie wstrzymał. Poprawka, niestety, nie została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania… Tak.

Poseł Krzysztof Ostrowski (PiS):

Panie przewodniczący, proszę umożliwić nam głosowanie. Przecież było tak, że szesnastu z nas głosowało przeciw, a maszyna liczy dwunastu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dobrze. Zarządzam reasumpcję głosowania nad poprawką pani poseł Radziszewskiej, ale proszę być czujnym.

Kto jest za przyjęciem poprawki pani poseł Radziszewskiej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 9 posłów. Uspokajam pana posła – jest was znowu szesnastu. Wszystko jest Okej. Poprawka nie została przyjęta. Jeśli nie ma was szesnastu, to po prostu czujecie się nieswojo.

Zamian nr 2. Kto jest za przyjęciem zmiany nr 2? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Teraz zmiana nr 2, bez poprawki pani poseł Radziszewskiej. Za 13 posłów, 11 przeciw, 1 się wstrzymał. Poprawka została przyjęta… Zmiana nr 2 została przyjęta.

Głosujemy nad zmianą nr 3…

Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):

Było coś nie tak.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Wszystko było tak.

Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):

Poproszę o reasumpcję…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Niech pani poseł się nie martwi… Pani poseł było was jedenastu. Wygraliście głosowanie… Nie, mówiłem o zmianie...

Pani poseł, to specjalnie dla pani powtórzę. Być może będziemy się wtedy lepiej rozumieli, bo na razie mamy dwa różne bieguny. Głosujemy nad zmianą nr 2. Pani poseł wie?

Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

To głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Jest was znowu szesnastu, więc wszystko jest Okej. Za 16 głosów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Zmiana nr 3. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Pani poseł, teraz miana nr 3.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, przeciw 9, nikt się nie wstrzymał. Zmiana została przyjęta.

Zmiana nr 4. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę się uspokoić. Biuro. Zmiana nr 4.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 5. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? 16 za – czyli, dobrze, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Głosujemy nad całością art. 21. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 15, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. I proszę o niezgłaszanie wniosku o reasumpcję.

Art. 22, całość. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 22 został przyjęty.

Art. 23. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 23 został przyjęty.

Art. 24. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 7 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 24 został przyjęty.

Art. 25. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 25 został przyjęty.

Art. 26. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 26 został przyjęty.

Art. 27, główka. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Główka artykułu została przyjęta.

Zmiana nr 1. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 1 została przyjęta.

Zmiana nr 2. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Mam tylko pytanie odnośnie do zaproponowanej treści. Mianowicie, w porównaniu z przepisem obowiązującym, tutaj jest zaproponowane brzmienie: „podmiot zawarł umowę ubezpieczenia z tytułu zdarzeń medycznych”. Do tej pory mamy „podmiot leczniczy”. Czy użycie samego określenia „podmiot” jest celowe, żeby szerzej był rozumiany? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jest to zmiana redakcyjna. Powinno być „podmiot leczniczy”.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

To nie jest celowa zmiana.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Proszę?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Nie celowa.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Czyli, z uwagą Biura Legislacyjnego. Przystępujemy do głosowania. Zmiana nr 2.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Zmiana nr 2 została przyjęta.

Zmiana nr 3. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Wyniki. Za 16 głosów, 9 przeciw. Zmiana nr 3 została przyjęta.

Głosujemy nad całością art. 27. Kto jest za? Kto jest przeciw? Jest uwaga.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Mam pytanie odnośnie do zmiany nr 2. Czyli, rozumiem…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Jest zmiana „podmiot leczniczy".

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Ma być „podmiot leczniczy". Czy tak?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Ma być „podmiot leczniczy".

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Tak jest. Dokładnie tak. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Art. 27…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Czy ja mogę prosić o wyjaśnienie pana ministra?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
W ustawie-matce mamy „podmiot leczniczy",. Poprawka zmieniała na „podmiot". Teraz znów mamy „podmiot leczniczy". To po co ta poprawka?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Ponieważ rozmawiamy o zdarzeniach medycznych. Dlatego, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania nad całością art. 27. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 27 został przyjęty.

Art. 28. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 7 przeciw, 1 się wstrzymał. Art. 29 został przyjęty.

Art. 30. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Przepraszam, reasumpcja głosowania. Art. 29. Przepraszam.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 17 głosów, 8 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 29 został przyjęty. Czy czują się państwo spokojni?

Art. 30. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Biuro Legislacyjne.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Chciałabym zapytać pana ministra, czego dotyczą te uchylone ustępy od 1 do 3. Proszę o uzasadnienie merytoryczne uchylenia tych przepisów.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Tak, były już pytania, ale jeśli pani poseł ma wątpliwości, nie możemy nad tym przejść obojętnie.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Pan mecenas Pokorski wyjaśni pani poseł.

Radca ministra w Departamencie Organizacji Ochrony Zdrowia MZ Cezary Pokorski:

Z uwagi na fakt, że te terminy odraczające obowiązek zawierania umów ubezpieczenia od zdarzeń medycznych wynikały z tej ustawy zmieniającej. Z tego względu, że odstępujemy od obowiązku tego ubezpieczenia, zmieniamy tę ustawę zmieniającą. To jest konsekwencja zmiany w art. 25 ustawy zmienianej.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy pani poseł przyjęła to do wiadomości?

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 14 głosów, 7 przeciw, 1 się wstrzymał. Artykuł został przyjęty.

Art. 31. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Jest tam awantura?

Za 16 głosów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 31 został przyjęty.

Art. 32. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 9 przeciw. Artykuł został przyjęty.

Art. 33. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 14 posłów, 8 przeciw. Artykuł został przyjęty.

Art. 34. Rząd, Biuro.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 7 przeciw. Artykuł został przyjęty.

Art. 35. Rząd, Biuro.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 9 przeciw. Art. 35 został przyjęty.

Art. 36. Rząd, Biuro.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 9 przeciw. Artykuł został przyjęty.

Art. 37. Rząd, Biuro.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 9 przeciw. Artykuł został przyjęty.

Art. 38. Rząd, Biuro.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 9 przeciw. Artykuł został przyjęty.

Art. 39. Rząd, Biuro.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 14, 8 przeciw. Artykuł został przyjęty.

Art. 40. Rząd, Biuro.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 14 posłów, 8 przeciw. Artykuł został przyjęty.

Art. 40. Rząd, Biuro.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Artykuł został przyjęty.

Art. 41. Rząd, Biuro.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Głosujemy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Tak, art. 41. Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Artykuł został przyjęty.

Art. 42. Rząd, Biuro.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jest uwaga Biura Legislacyjnego.

Legislator Urszula Sęk:

Chcielibyśmy dopytać, jaki państwo przewidują harmonogram prac. Kiedy ustawa będzie miała drugie czytanie i trzecie? Rozumiemy bowiem, że czymś był warunkowany ten pkt 2, który ma wejść w życie z dniem 30 czerwca…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Ale, to nie od nas zależy, kiedy jest drugie czytanie…

Legislator Urszula Sęk:

Chodzi o to, żeby rząd wyjaśnił, po prostu…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Rząd już wyjaśnił…

Legislator Urszula Sęk:

…z czego wynika ta konieczność.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Z czego wynika konieczność? Rząd twierdzi, że może być do września.

Legislator Urszula Sęk:

Cała ustawa ma wejść po upływie 14 dni, ale, zgodnie z pkt 2, art. 21 wchodzi w życie z dniem 30 czerwca 2016 r.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

To nie jest za mądrze napisane.

Legislator Urszula Sęk:

To jest kwestia jakiejś nakładki. Chciałabym, żeby to jeszcze raz wybrzmiało…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę, rząd…

Legislator Urszula Sęk:

…bo w zależności od tego, kiedy państwo to uchwalą, ten punkt może być zbędny.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:

Pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MZ Anna Miszczak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, pani mecenas, ten przepis ma określoną datę wejścia w życie, dlatego że zmieniamy przepis de facto w okresie swojego vacatio legis. On wejdzie w życie z dniem 30 czerwca 2016 r. Dlatego wcześniejsze wejście w życie przepisu zmieniającego będzie bezprzedmiotowe. Z tego wynika zastosowana

technika legislacyjna, zresztą zgodna z zasadami techniki legislacyjnej, prawodawczej. Tak więc, takie jest wyjaśnienie tego przepisu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Czy Biuro Legislacyjne akceptuje to wyjaśnienie?

Legislator Urszula Sęk:
Czyli – przepraszam – państwo boją się, że nasza ustawa wejdzie w życie przed dniem 30 czerwca. Czy tak? Czyli, to jest przy założeniu, że drugie i trzecie czytanie odbywają się na obecnym posiedzeniu Sejmu… Dobrze, i Senat zdąży. To do siedemnastego musi być podpisane…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
To, pani mecenas nie jest problem…

Legislator Urszula Sęk:
To jest problem, bo będzie nakładka w tym…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Przystępujemy do głosowania nad art. 42. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 głosów, 9 przeciw. Art. 42 został przyjęty.

Głosujemy nad całością ustawy. Rząd.

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Warczyński:
Bez uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Nie mamy żadnych uwag.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Do mikrofonu proszę mówić. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do całości projektu ustawy?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:
Do całości nie mamy. Natomiast, jeżeli jesteśmy przy tym punkcie, to prosimy o upoważnienie Biura Legislacyjnego przez Komisję do adiustacji tekstu pod kątem uwag zgłoszonych przez naszych językoznawców i do korekty czysto redakcyjnej.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Dobrze. Głosujemy nad całością projektu ustawy. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za 16 posłów, 9 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Całość ustawy została przyjęta.

Na sprawozdawcę proponuję pana posła Latosa. Czy są głosy sprzeciwu? Nie widzę zgłoszeń. Poseł się zgadza.

Poseł Tomasz Latos (PiS):
Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Zakończyliśmy prace w Komisji. Dziękuję bardzo…

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Ja mam jedną uwagę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):
Tak.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):
Chciałabym, żeby jako przewodniczący zgłosił pan protest do marszałka. Ta ustawa, poruszająca tak poważną materię, po pierwsze, zgodnie z regulaminem, powinna być dostarczona na siedem dni przed pierwszym czytaniem, a po pierwszym czytaniu, kiedy

trafiła do Komisji, powinniśmy powołać podkomisję. Podkomisja powinna przepracować artykuł po artykule, żebyśmy wiedzieli...

To jest tak delikatna materia, a my uchwaliliśmy rewolucyjną zmianę. Ja temu się sprzeciwiam i proszę, żeby pan przewodniczący w tej materii napisał pismo do Marszałka Sejmu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Napiszemy.

Poseł Elżbieta Radziszewska (PO):

Dziękuję.